Nr 119. Dnia 30 maja. Wtorek. Dnia 18 (30) maja 1882 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 op. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Feliksa P. i Ferdynanda Kr.
Jutro: śś. Petroneli i Anieli P.
Czwartek: śś. Fortunata K. i Prokula M.
Piątek: ś. Blandyny P. M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 49.
Zachód „ „ 8 „ 6.

Długość dnia godzin 16 minut 17
Przybyło „ „ 8 „ 39.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ś. Erazma B. i Klotyldy Kr.
Niedziela: Trójcy Ś. śś. Optata i Saturniny.
Poniedziałek: śś. Bonifacego B. i Walerji M.
Wtorek: Norberta Biskupa.

— W ciągu ubiegłych dwóch dni przy sprzyjającej pogodzie, świątynie Pańskie napełniały się tak zrana jak i po południu wiernemi.

— W kościele archikatedralnym św. Jana w obadwa dni świąt Wielką Mszę celebrował Jks. kanonik J. Borzewski.

Słowo Boże głosili: w niedzielę Jks. J. Szczucki, w poniedziałek Jks. L. Czajewicz.

— W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej odprawił wotywę a następnie podczas sumy miał kazanie Jks. A. Suchecki rektor kościoła; sumę celebrował i w czasie nieszpór wypowiedział naukę Jks. F. Sulimierski rezydent.

— W kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej gdzie rozpoczął się w niedzielę tygodniowy odpust; celebransami Mszy wielkiej byli: w niedzielę Jks. kapelan L. Lebiedziński, w poniedziałek Jks. R. Jankowski miejscowy wikarjusz.

— W dniu wczorajszym rozpoczęło się w kościele św. Krzyża dwudniowe nabożeństwo odpustowe, jako obchód dorocznej pamiątki św. Felicyssymy, kończące się w dniu dzisiejszym.

Dziś także odbyła się w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej przed ostatnią nowenną do św. Antoniego Padewskiego.

— Jutro ostatni dzień nabożeństw majowych na cześć N. Marji Panny Niepokalanego Poczęcia.

Przegląd polityczny.

Urzędowa *Wiener Ztg.* ogłosiła w przeddzień Zielonych Świątek reskrypt cesarza Franciszka Józefa z d. 19 b. m., przenoszący obecnego ambasadora austrjackiego w Paryżu, hr. Beusta, w stały stan spoczynku. Ustępuje przeto z widowni politycznej działania jeden z najwybitniejszych współczesnych mężów stanu, który państwu austrjackiemu i dynastji habsburskiej niespożyte oddał zasługi. Hr. Beust objął w Austrji ster rządów w chwili, gdy państwo to po klęskach r. 1866 uczuło się nagle zachwianem aż do podstaw, wyczerpanem politycznie i finansowo, osłabionem w swoim wpływie mocarstwowym i upokorzonem moralnie. Trudno w mniej dogodnych warunkach rozpoczynać misję. Hr. Beust umiał odrazu rozejrzeć się po obszarze swej przyszłej akcji i zrozumiał, gdzie szukać czynników odrodzenia dla skołatanej monarchji. Aby odzyskać rolę w europejskim koncercie państw pierwszorzędnych, aby stać się znów siłą, z którą mocarstwa sąsiednie liczyćby się mogły w kombinacjach aljansów, musiała Austrja przedewszystkiem unicestwić te czynniki w jej własnem łonie, które stanowiły żywioł rewolucyjny i w każdem nowem zawikłaniu mogły wrogiemu mocarstwu podać rękę, jako dogodny sprzymierzeniec. Tym żywiołem były Węgry, które od r. 1849 tylko siłą bagnetów trzymały się przy Austrji i nie chciały uznać stworzonego w r. 1861 przez p. Schmerlinga wspólnego parlamentu. Hr. Beust przeprowadził więc szczęśliwie ugodę z Węgrami, inaugurując tak zwany dualizm, wyszydzany czasem przez płytkich arlekinów humoru, ale bądźcobądź będący jedynym możliwym w Austrji ustrojem politycznym.

Od chwili zaprowadzenia też dualizmu datuje się tamże nowa era państwowego rozwoju; monarchja habsburska poczęła znowu być mocarstwem powołanem i uprawnionem do przyjmowania i proponowania aljansów. Wprawdzie hr. Beust, jako osobisty podówczas antagonista ks. Bismarka, przyszłość Austrji upatrywał w przymierzu z Francją, ale nie można tej rachuby nazwać wręcz fałszywą. Przed katastrofą r. 1870 nikt w Europie nie przewidywał, że Francja napoleońska—dzięki korupcji wyższych sfer militarnych i lekkomyślności dyplomatów—była kolosem na drewnianych nogach. Po niesłychanych klęskach francuskich hr. Beust przekonał się, że aljans z Francją byłby anachronizmem i uczuł może pierwszy, iż odtąd tylko w przymierzu z ks. Bismarkiem i nową potęgą germańską leży rękojmia siły dla monarchji. Nie mając wszakże ochoty do nawiązywania sympatycznych nici politycznego związku z nienawistnym sobie ks. Bismarkiem, usunął się d. 8 listopada 1871, powierzając następcy swemu dokonanie dzieła, którego naturę i pożytek zrozumiał, ale które mu osobiście było niesympatycznem.

Hr. Andrassy nie stworzył już nowej myśli politycznej, zbliżając się do Berlina; archiwa dyplomatyczne z owych czasów mieszczą dokumenta, stwierdzające, że hr. Beust był pierwszym wyznawcą nowego kanonu politycznego dla Austrji i że słynne przymierze austrjacko-pruskie, zawarte w jesieni roku 1879 przez księcia Bismarcka w Wiedniu, było przewidzianem już na lat ośm pierwej przez hr. Beusta.

Późniejsze urzędowanie byłego kanclerza na poselstwach w Londynie i Paryżu nie miało już barwy. Hr. Beust pełnił służbę, ale nie stawiał swej osoby na pierwszym planie, czując to, że twórca nowej ery w Austrji może grać albo pierwszą rolę w monarchji, albo nie grać żadnej i dopełniać tylko legalnej formy. Dzisiejsze usunięcie się hr. Beusta w zacisze prywatnego życia dało powód zarówno cesarzowi, jak całej opinji publicznej w Austrji do uznania wielkich zasług i zalet ustępującego męża stanu.

Dnia 25 b. m. konsulowie jeneralni Francji i Anglji w Egipcie, pp. Sienkiewicz i Malet, doręczyli radzie ministrów notę w odpowiedzi na oświadczenie Arabi baszy, iż dopóki flota angielsko-francuska stoi pod Aleksandrją, gabinet egipski nie przyjmuje żadnych układów.

Nota rzeczona—przedwcześnie w depeszach Reutera i Havasa wzięta za *ultimatum* — żąda usunięcia z Egiptu Arabi baszy, tudzież wysłania w głąb kraju dwóch innych, najoporniejszych ministrów Ali Fehmi i Abdallaha baszów, a nareszcie dymisji całego gabinetu. Twierdzi on dalej, że celem interwencji obu mocarstw jest tylko utrzymanie *sta*

Z kongresu międzynarodowego literackiego

W RZYMIE.

Rzym 21-go maja 1882 r.

I.

Gdyby mi przyszło pisać wam o samym kongresie, rzecz byłaby wkrótce załatwiona: naprzód dla tego, że niema jeszcze o czem pisać, bo odbyło się dotychczas zwykłe inauguracyjne posiedzenie, poświęcone wymianie międzynarodowych komplementów, powtóre, że z natury rzeczy obrady i dyskusje kongresu toczyć się muszą zawsze koło tych samych kwestyj teoretycznych, do których czas oddzielający kongresy mało może wnosić nowych elementów i około praktycznych desideratów, do urzeczywistnienia których nie wystarcza sama tylko dobra wola obradujących.

Pod tym względem kongres literacki w niczem się nie różni od innych kongresów, które na przeprowadzenie swoich uchwał nie mają władzy wykonawczej.

Gdyby z tego stanowiska spojrzeć chcieli na kongresy literackie międzynarodowe ci wszyscy, którzy od literatów gromadzących się w różnych punktach Europy wymagają po pięciu latach doniosłych, praktycznych rezultatów, to jest tego, czego nikt po dłuższym nawet czasie nie żąda od ekonomistów, przyrodników, lekarzy, archeologów etc. etc; gdyby mogli a przedewszystkiem chcieli widzieć jeden wcale praktyczny i wielce pożądany rezultat: zbliżenie się pracowników pióra w coraz to nowych warunkach, odmiennych stosunkach, innej atmosferze i różnem otoczeniu, nie potrzebowaliby dla zdyskredytowania rzeczy której nie znają, uciekać się aż do naciąganych konsyderacyj politycznych lub gotowych zawsze drażliwości wyznaniowych, ale przyznaliby po prostu, że spotkanie się ludzi przedstawiających w literaturze, w dziennikarstwie różne kierunki, różne ideały, różne cele, może się przydać na co innego, jak na zjedzenie przy jednym stole obiadu, lub na wspólną mniej więcej interesującą za miasto wycieczkę.

I dla tego grunt, na którym kongres się odbywa, atmosfera która obradujących otacza i cały przybór tych corocznych zjazdów, tak dobrze na uwagę zasługuje, jak same na nich obrady.

Na wytworzenie takiej zmieniającej się corocznie dekoracji składają się i ludzie i rzeczy; a jeżeli interesującym mógł być opis samej scenerji kongresu w stolicach przedstawiających między sobą pewne kosmopolityczne podobieństwa, to jakże odrębnie zajmować musi, jedyna w swoim rodzaju czasowa siedziba kongresu—Rzym!

Nie żądajcie jednak odemnie filozoficzno-historycznych zestawień teraźniejszości spotykającej się z przeszłością na najwspanialszej arenie historji świata—na Kapitolu, nie spodziewajcie się ani melancholijnych westchnień na forum za klasyczną cywilizacją sterczącą ruinami starego Rzymu, ani pyszałkowatych hymnów o nowej kulturze, stąpającej zwycięzką stopą po gruzach tego co minęło i już nie wróci; nie, na ten raz niech mi wolno będzie być impresjonistą, i oddać wrażenie doraźnie, tak jak się bezpośrednio ciśnie do oczów: tu punktem świecącym, tam efektem cienia, ówdzie plamą niewyraźną, a zeście daleko, bardzo daleko, więc może się z tych świateł, cieni i plam obraz jaki ułoży...

Rzym jest przedewszystkiem miastem kontrastów i niespodzianek, a największych niespodzianek dostarczają właśnie sprzeczności, których nie spotyka się nigdzie; starożytność, renesans i nowa cywilizacja plączą się tu co krok, w budowlach, w układzie miasta, w ludziach, w życiu zapewne, jak się można domyślać z różnych charakterystycznych cech, które prawdopodobnie wyraźniej rysują się badaczowi patrzącemu dłużej a więc gruntowniej.

Wychodzi się z ulicy ożywionej, hałaśliwej i natrafia się na mur długi, sączący wilgoć, obrośnięty mchem—a koło muru stanowiącego jedną stronę ciasnej, brudnej, cuchnącej uliczki, ani jednego przechodnia, w uliczce ani jednego wózka.

Zakręcisz na lewo—i oto ulica zastawiona budami koło których snują się tłumy obszarpanej biedoty, a głodne psy rozrzucają stosy śmieci obierzyn. Nagle przez otwarte wrota jakiejś posępnej, kilkopiętrowej masy mignie ci gaj drzew laurowych i zpośród zieleni bukszpanów obciętych nożycami ogrodnika-artysty przywita cię milczący wiec zadumanych posągów. Stragan z kapustą gnieździ się około starożytnej klasycznego rysunku kolumny; buda przekupnia okryta czerwonym parasolem rozpościera się w fasadzie zrujnowanej świątyni. Tylko co opuściłeś mrowisko ludzi, a już znajdujesz się w głuchej wązkiej jak nasza Oboźna uliczce; po półgodzinnej wędrówce bez słońca w towarzystwie nieznośnej woni stęchlizny lub fryturu na starej oliwie—odrazu najdujesz przed sobą taki cud jak Piazza di San Pietra i takie marzenie jak jedyną na świecie bazylikę św. Piotra. Wygląda to jak pielgrzymka przez średnie wieki, wśród której od czasu do czasu zajaśnieje w perspektywie odblask starożytności lub olśniewający promień odrodzenia.

Dla mieszkańca przyzwyczajonego do ładu, wygody, swobodnych obszarów i konwencjonalnych piękności stolic kosmopolitycznych, oko nie ma się tu na czem zatrzymać — jest Rzym klasyczny, jest Rzym renesansowy—niema Rzymu nowego, a raczej taki Rzym dopiero zaczyna powstawać pod parciem nowoczesnej kultury.

I dla tego pierwsze wrażenie turysty przyzwyczajonego do bankierskich pałaców, do olbrzymich hotelów i do bogatych teatrów, jest zawsze zawodem.

Bo nie można zaprzeczyć, że z tego błądzenia po ulicach piechotą, tramwajem, czy fiakrem, jedno

tus quo i utwierdzenie władzy khedywa, u którego obydwa mocarstwa zobowiązują się nawet wyjednać dla winnych amnestję.

Tegoż samego dnia w Konstantynopolu—dla zażegnania burzy w sułtańskim kiosku — markiz de Noailles i lord Dufferin doręczyli notę W. Porcie, w której mocarstwa zachodnie kładą ponowny nacisk na pokojowy charakter swej akcji, podjętej w interesie khedywa i zapewniają, że skoro tylko porządek wróci, niezwłocznie odwołaną zostanie flota.

W razie zaś potrzeby Anglja i Francja porozumieją się z resztą mocarstw europejskich i z W. Portą o dalszy plan działania. Nota konstantynopolitańska była koniecznem uzupełnieniem kairskiej; gdyby bowiem mocarstwa wschodnie niezagwarantowały w niej W. Porcie, iż w razie potrzeby użycia siły zbrojnej, głos tejże będzie wziętym w rachubę, czyli inaczej mówiąc, Turcja otrzyma mandat wykonawczy pod kontrolą europejską, przypuszczaćby należało, że W. Porta na owo *ultimatum* kairskie byłaby odpowiedziała nowym protestem.

Khedyw postawiony pomiędzy gabinetem, który otwarcie nazywał go „niedołęgą“ i „zdrajcą“, a mocarstwami, które przysłały floty „dla utwierdzenia jego stanowiska“, nie długo się wahał i d. 26 b. m. zawezwał do pałacu abdyńskiego pp. Sienkiewicza i Maleta, na co gabinet cały podał się niezwłocznie do dymisji, twierdząc, iż khedyw zdradza sułtana przyjęciem usług obcych mocarstw. Od tej chwili wszystkie dalsze kroki khedywa uważać należy za ślepe już wykonanie wskazówek obu konsulów. W sobotę powołał Tewfik gubernatora Aleksandrji Omara Lutfi baszę, tudzież dawniejszego prezesa ministrów Szeryfa, z których jeden obejmie ster rządów. Sam zaś wydał proklamację do władz prowincjonalnych, w której tłumaczy im przyjazny charakter interwencji europejskiej, tudzież zastanowił zarządzony przez Arabi baszę pobór rekrutów i ściąganie rezerw do Kairu, a w drugiej proklamacji do wojska ogłosił, iż sam obejmuje naczelną komendę.

Skoro tylko utworzonym zostanie gabinet nowy, zapewne zechce khedyw wykonać i dwa drugie punkta angielsko-francuskiego *ultimatum*, t. j. usunąć Arabi baszę z Egiptu, a dwóch innych ministrów z Kairu. W ten sposób Arabi basza zostaje męczennikiem sprawy narodowej i sztandarem młodo-egipskiej partji, która przyjęła z ust jego hasło: „Egipt dla egipcjan!“

Angielska izba gmin, obradująca obecnie nad bilem represyjnym Gladstone'a, odrzuciła d. 24 b. m. 344 głosami przeciw 47 wniosek Covena przeciw wszelkiemu tamowaniu swobodnego objawu opinji publicznej w Irlandji, przyczem Dillon wygłosił namiętną mowę, zwiastującą nowy program ligi. Oświadczył on, iż wszelkie administracyjne ulgi dla Irlandji niezadowolą jej życzeń i nie sprowadzą pokoju, dopóki nie zostanie położony bezpowrotny kres panowania angielskich landlordów na wyspie zielonej. Mowa manchesterska Dawitta i środowe oświadczenie Dillona dowodzi, że w łonie partji iryjskiej dokonał się stanowczy rozłam na frakcję umiarkowaną z Parnellem i radykalną z Dillonem na czele.

W sobotę odbyły się w Serbji wybory uzupełniające 50 deputowanych do skupczyny w miejsce radykalnych i reakcyjnych secesjonistów. Zwycięztwo rządu okazało się nader problematycznem. Wybrano bowiem: 5 kandydatów rządowych, 35 opozycjonistów i 10 niezdecydowanych. Rząd liczył na połowę mandatów.

Br. Z.

Muzeum pszczolnicze.

I.

Miód i wosk, jak o tem świadczą dawni autorowie opisujący kraj nasz, należały niegdyś do liczby tych produktów, któremi Polska zasilała obce kraje...

Było to wówczas, kiedy obfitość lasów i dostatek bogatych kwietnych łąk, sprzyjający hodowli i mnożeniu się pszczół, każdego wieśniaka czynił pasiecznikiem, dając mu pewny a z żadnym kłopotem i niewielkim tylko trudem połączony dochód.

Dziś wprawdzie ubyło wiele lasów, z ich ubytkiem zmienił się może cokolwiek klimat, ale i teraz jeszcze na łąkach barwią się też same kwiaty co niegdyś, pola zielenią się tem samem zbożem i wonna lipa nie należy jeszcze chwała Bogu do osobliwości; mają więc i dziś pszczoły wszystko czego im potrzeba, aby żyły i jak dawniej obdarzały nas słodkim miodem.

Zmieniły się rzeczy o tyle tylko, że to, co dawniej w więcej sprzyjających warunkach robiła sama matka natura, robić musi człowiek; mogły dawniej pszczoły żyć i mnożyć się dziko—dziś potrzeba mieć o nich staranie, karmić je, bronić od zimna, jednem słowem hodować.

Pszczolarz, którego całe zadanie ograniczało się niegdyś na zebraniu miodu z ulów, musi dziś kształcić się teoretycznie i praktycznie, musi prowadzić pasiekę racjonalnie, to jest tak, aby przy największej możliwej oszczędności ta przyniosła mu największe korzyści; pszczolarstwo stało się tedy nauką, do przyswojenia której potrzeba pracy i środków.

Od czasu kiedy zmiana warunków ekonomicznych kraju zwróciła całe gospodarstwo wiejskie na nowe tory, podobnie jak i na wiele innych, zwrócono także uwagę na hodowlę pszczół i produkcję miodu i wosku, jako na źródło korzyści, tem ponętniejsze, że nie wymaga znacznych nakładów. Znalazło się tedy sporo ludzi energicznych, którzy wzięli się do tej gałęzi pracy, ale dobra ich wola najczęściej rozbijała się o napotykane trudności. Brak znajomości specjalnych przymnażał owych trudności i pospolicie doprowadzał do zniechęcenia.

Próby i usiłowania pojedyńczych osób, godne uznania jako objaw dobrych chęci, rzadko kiedy mogą sprostać zadaniu—daleko krótsza i prostsza droga, utorowana cudzem doświadczeniem, może tu jedynie dać rezultaty praktyczne i przyczynić się skutecznie do podźwignięcia pszczolnictwa z dotychczasowego zaniedbania i wytworzenia zeń źródła bogactwa krajowego.

Tą myślą powodowanych kilku miłośników pszczolnictwa powzięło zamiar założenia w Warszawie muzeum pszczolniczego i zamiar ten obecnie doprowadziło do skutku. Wkrótce już nastąpi otwarcie owego muzeum dla publiczności. O niem też właśnie czytelnikom naszym słów kilka powiedzieć chcemy.

Obrane na ten cel pomieszczenie znajduje się przy ulicy Koszyki, w okolicy miasta obfitującej w ogrody i sady, a zatem o ile możności zaopatrzonej we wszystko, co potrzeba do utrzymania kilkudziesięciu rojów pszczół, z jakich składa się pasieka muzeum.

W odpowiednio urządzonym lokalu mieści się stała wystawa wszystkich systemów uli, narzędzi i przyborów pszczolniczych na całym świecie używanych. Wszyscy przeto chcący zajmować się hodowlą pszczół znajdą tu gotowe wzory i wskazówki potrzebne do urządzania pasiek i racjonalnego ich prowadzenia. Oszczędzi im to trudu i wyszukiwania właściwych dróg, prowadzących do praktycznych rezultatów.

Ważniejszym jeszcze, niż kolekcja narzędzi i przyborów pszczolniczych, jest zbiór pszczół rozmaitych ras pomieszczonych w ulach rozmaitych systemów i konstrukcyj, a tak urządzonych, iż doskonale w nich obserwować można cały proces pracy pszczół, budowania komórek, składania miodu i pyłków, słowem całe zachowanie się pszczół.

Ule obserwacyjne, o których mowa, mają ściany i przegrody z przezroczystego szkła i z wielką łatwością otwierać się dają; tym sposobem każdy znajdzie tu wszelką sposobność obznajmienia się z naturą pszczół, z właściwościami każdej rasy, z chorobami jakim pszczoły podlegają i zaradczemi środkami przeciw tym chorobom, z zaletami i wada-

---

wrażenie na wierzch wypływa: Rzym jest brudny i smutny, ale ma w sobie coś niepospolitego.

Mnóstwo rzeczy przemawia tu siłą, choćby kosztem gustu: kościoły, klasztory, obeliski, fontanny, posągi, wszytko odzywa się albo potężnem echem albo gorącą żądzą życia.

Trzy czwarte domów ma oryginalną fizjognomję, każdy czemś interesuje, żaden nie jest wyłącznie nic niemówiącem zbiorowiskiem mieszkań.

Tak samo przedstawia się życie na ulicach: jest w niem jakaś swoboda inna niż wszędzie, bez gaminerji paryskiej, bez arogancji londyńskiej, bez szyku wiedeńskiego, jakaś artystycznie dobroduszna łatwość ludu, któremu natura dała wszystko, nie żądając za to pracy, a historja robi ciągłe prezenta, nie dopytując się bardzo o zasługę.

Mężczyźni piękni bez inteligencji, kobiety wspaniałe bez wdzięku jednoczą w sobie cechy rasowe patrycjuszów i artystów świata: bije od nich dystynkcja niezwykła, która może nie jest tuzinkową elegancją salonu, ale nazwaćby ją można arystokracją artyzmu.

Taką cechę ma wszystko, co się jako życie wewnętrzne przedstawia; ulice są ludne i ruchliwe, ruch jednak nie przypomina w niczem gorączki aferzystów stołecznych, ale odbywa się spokojnie, z pewnem namaszczeniem temperamentu, który chce użyć nie śpiesząc się.

Jest dziwna przyjemność patrzeć naprzykład na tłumy snujące się po Corso, albo na modnej przechadzce po Monte-Pincio:—to nie sceptyczna flanerja Paryża, ale skupione jakieś używanie, w którem zawiele jest tradycji klasycznej umiejętności życia, aby się na nich szczepić mogła nowożytna, trawiąca febra pośpiechu.

Dzień cały rozciągnięty jest na długie z godzin korzystanie: jada się dwa razy, śniadanie koło pierwszej, obiad między siódmą a ósmą, i siedzi się nad makaronem *risotem*, nad polentą, nad szklanką smacznego krajowego wina (wszelkie tak zwane francuskie potrawy są niemożliwe) jaknajdłużej, a wszelkie restauracje, *trattorie* i kawiarnie pełne są o każdej godzinie.

Teatra, cyrki, wszelkie widowiska zaczynają się około 9-ej, kończą po północy, poczem życie nocne wrze z równem jak w Paryżu natężeniem kosztem dnia, w którym upały kołyszą do snu, o ile spać pozwalają drobne proszku perskiego nieprzyjaciołki.

Oto pierwsze wrażenia, które na cudzoziemcu wywiera zewnętrzna codziennego Rzymu fizjognomja: o niecodziennym, uroczystym, przemawiającym wielkiem milczeniu posągów po muzeach, zamarłem natchnieniem wiary po kościołach, boską mową sztuki prawie wszędzie,— trzebaby mówić oddzielnie, odłożę to więc do następnego listu, tem więcej że na świętego Piotra zaledwie miałem czas spojrzeć, a na Kapitolu znalazłem się raz dopiero na pierwszem inauguracyjnem posiedzeniu kongresu.

Odbyło się ono w tak zwanej sali konserwatorów wśród fresków i posągów mistrzów; nad wejściem powiewają włoskie chorągwie, a członków kongresu wita następujący napis:

XIII. Kal. Jun. A. 1882.

Qui ex dissitis terrorum orbis viri clarissimi Rei litterariae provehendae auctorum iuribus explicandis firmandis hoc convenitis vos Roma salvere jubet Capitolium hospitio excipit hinc auspicata Responsa et placita vestra legiferae urbis sapientiam fatalis areis majestatem in urbem referant.

Krzesło prezydującego opiera się o podstawę biustu Wiktora Emanuela, ponad głową którego Romulus i Remus karmią się mlekiem klasycznej wilczycy. Wkoło freski i posągi. Sala pełna publiczności, między którą sporo dam: hr. della Rocca di Castiglione, hr. Francesetti, baronowa de Renzis, pani Castellari Costa.

O wpół do jedenastej komandor Paolo Ferrari, dramaturg i pisarz bardzo we Włoszech popularny, zagaił posiedzenie w imieniu prezesa Wiktora Hugo, i oznajmił, że minister Berti, jako wezwany na inaugurację kolei Gottarda, nie może przybyć na otwarcie kongresu, równie jak sędziwy senator Mammiani.

Ferrari mówił po francusku, ale powitawszy cudzoziemców, wrócił do włoskiego, lękając się swoją francuzczyzną napół barbarzyńską wywołać cień Juwenalisa, który tak się obawiał, aby Rzym nie *zgreczył* się w języku i obyczajach. Mógłby mówca uciec się do łaciny, jako języka przez Rzym światu przekazanego, ale nie chce aby wynikło ztąd nieporozumienie między Watykanem i Kapitolem. Ferrari uznaje za zaszczyt przewodniczenie kongresowi i proponuje wysłać pozdrowienie Wiktorowi Hugo.

Następnie przemawiał książę Torlonia jako reprezentant miasta, ciesząc się „zgromadzeniem w Rzymie reprezentantów różnych narodów około pracy jednoczącej ojczyznę włoską z innemi krajami“.

Ludwik Ulbach w wytwornem przemówieniu a raczej przeczytaniu odpłacił francuską monetą elegancji i grzeczności za ucinkowe nieco alluzje Ferrarego do francuzczyzny jako języka kosmopolitycznego, podnosząc wysoko kosmopolityczne znaczenie cywilizacji rzymskiej, poczem w duchu koniecznych w tym razie dla Włoch komplementów zabierał głos Howard Spensley przedstawiciel Anglji, delegowany Niemiec Ebling, hiszpan Diaz Perez (który mówił po hiszpańsku), Obedenare przedstawiciel Rumunji i Boetzman w imieniu Norwegji.

Nareszcie sekretarz stowarzyszenia Lermina uwydatnił ważność prac kongresu.

Posiedzenie skończyło się podziękowaniem ze strony Ferrarego i propozycją wiwatu na cześć króla, co całe zgromadzenie powstawszy spełniło.

Telegram wysłany do Wiktora Hugo brzmi jak następuje:

„W imieniu miasta Rzymu i członków kongresu zgromadzonych na Kapitolu na posiedzenie inauguracyjne syndyk Rzymu, na jego propozycję prezydujący w kongresie, przesyłają pełne uszanowania pozdrowienie.

Syndyk *Torlonia*.
Prezydujący *Ferrari*.
Howard *Spensley*.
Ludwik *Ulbach*.“

Następne posiedzenie jutro.

Władysław Bogusławski.

mi ulów wszelkich konstrukcyj — jednem słowem, odbyć może zupełny, praktyczny kurs pszczolarstwa.

Oprócz tego w warsztacie odpowiednio urządzonym i zaopatrzonym we wszelkie potrzebne do tego przybory i narzędzia wyrabiać się będą całe ule i w tym więc kierunku muzeum daje pole praktycznego obznajmienia się ze wszystkiem, co dotyczy hodowli pszczół.

W niewielkim ogródku przy wzorowej pasiece znajduje się plantacja miododajnych roślin, jako uzupełnienie praktycznego wykształcenia pszczolarzy.

Do teoretycznego nauczenia się wszystkiego, co wykształcony pszczolarz wiedzieć powinien, służyć będzie bibljoteka zaopatrzona w dzieła autorów zagranicznych i naszych o rzeczy tej traktujących, oraz w pisma perjodyczne w rozmaitych językach.

Szczegółowy opis wszystkich zbiorów, jakie muzeum pszczolnicze obejmuje, podamy w następnym artykule, dziś zaznaczyć już możemy to, że zbiory obecne wystarczają do teoretycznego i praktycznego kształcenia się w hodowli pszczół, oraz produkcji miodu i wosku, a wątpić nie można, że przy zainteresowaniu się miłośników pszczolarstwa losami muzeum, zbiory te wciąż wzbogacać się będą i że zawsze stać ono będzie na wysokości wymagań współczesnej nauki. *K. F.*

Zjazd lekarzy i przyrodników

W PRADZE CZESKIEJ.

(*Od naszego specjalnego korespondenta.*)

Praga 26 maja 1882 r.

Przybyliśmy do stolicy Czech wczoraj o godzinie 10-tej wieczorem.

Na peronie zastaliśmy grono lekarzy i naturalistów z drami Chodounskym i Janovskym na czele, którzy zaprosili nas do pierwszorzędnego hotelu „pod Czarnym koniem“, gdzie oczekiwały nas już wynajęte przez miasto mieszkania...

Z lekarzy polaków przybyli dotychczas (godzina 9-ta rano) drowie: Jakubowski przedstawiciel uniwersytetu jagielońskiego, Rostafiński przedstawiciel Akademji umiejętności, Radziszewski przedstawiciel uniwersytetu lwowskiego, Grabowski Kazimierz, Kwaśnicki, Kamiński, Obaliński, Pieniążek, Ściborowski, Machek, Obtułowicz, Talko, Gepner, Matlakowski, Mayzel, Kosmowski, Sommer, Rewoliński, Rott, Ożóg, Wąsowicz, Bandrowski, Wysocki, Krasiński, Zuliński i inni.

W ogóle z zapowiedzianymi liczba lekarzy naszych wyniesie 60—70.

Następnie, w kancelarji zjazdu mieszczącej się w tym samym hotelu, rozdano nam pięknie oprawny „Pamiętnik zjazdu“, dalej „Przewodnik po Pradze“, bilet na bankiet mający się odbyć w niedzielę o godz. 7-mej wieczorem, bilet na wieczór uroczysty w sobotę, bilety do teatru, oraz na wycieczkę do Zbrasławia dnia 30 maja.

O przebiegu czynności zjazdu i o wrażeniu, jakie czyni na nas starożytna Praga, w następnych doniosę listach.

Praga 27 maja.

Prologiem zjazdu praskiego, podobnie jak krakowskiego, było zebranie się wszystkich członków dla bliższego zaznajomienia się.

Zebranie to odbyło się w wielkiej sali na wysepce Zofji (*Žofinsky ostrov*), położonej tuż obok owego teatru, który w roku zeszłym strawił do szczętu opłakany pożar, a który pomimo to, jakby feniks jaki, zatarłszy ślady zniszczenia, blizkim jest znów końca i jeszcze w roku bieżącym otworzy swe podwoje dla sztuki narodowej.

Cała wysepka Zofji, rozmiaru może ćwierci Saskiego ogrodu, będąca jak i ten ostatni rezerwoarem powietrza do oświeżenia płuc, po kurzu ulicznym, oblekła się w uroczystą szatę na przyjęcie lekarzy i naturalistów. Wpośród zieleni i różowych kwiatów kasztanów powiewały flagi austrjackie, czeskie i belgijskie—te ostatnie na uczczenie obecnej w Pradze następczyni tronu, Stefanji. Sznury różnokolorowych chińskich lampionów dopełniały tego pstrego stroju zieleni.

Wypróżniono dla nas wielką salę gmachu wystawy sztuki i przybrano ją w firanki i festony białe, czerwone i niebieskie dla uczczenia Galicji. Przy wejściu ustawiono wśród kwiatów gipsową figurę wieśniaczki krakowskiej... Na przodzie sali, przed biustami cesarza Franciszka-Józefa, cesarzowej, następcy i następczyni, urządzono wielką estradę dla orkiestry, obok której zarezerwowano trzy szeregi stołów dla gości, przeznaczając pozostałe dla domowych, dla czechów...

Sala zaledwie zdołała pomieścić wszystkich członków zjazdu, których jeszcze późnym wieczorem przybyło wielu.

Przewyborna orkiestra 36-go pułku piechoty pod dyrekcją kapelmistrza Lössla wykonywała utwory samych tylko kompozytorów czeskich, czyniąc tu i owdzie wyjątek dla kompozytorów polskich. Mieliśmy więc piękny koncert, choć go nam nie zapowiedziano! Szczególniej podobał się marsz z Szebora „Templarjuszów na Morawie“, wiele zaś znanych pieśni wywołało entuzjastyczne oklaski i okrzyki *slava!*

Nadeszłe z różnych stron telegramy przyjęte były frenetycznemi oklaskami—zwłaszcza zaś pochodzące od znanych polskich uczonych.

Dzisiaj, w tejże samej sali odbyło się otwarcie zjazdu.

Zagaił rzecz znakomity lekarz praski dr Eiselt, po którym przywitał obecnych, a szczególniej gości z dalekich stron przybyłych prezydent Pragi p. Skramlik.

Przystąpiono potem do wyboru prezesa i wiceprezesów i obrano przez aklamację na prezesa dra Eiselta, na pierwszego wiceprezesa profesora uniwersytetu Jagielońskiego dra Leona Jakubowskiego, oraz na drugiego dra Czelakowskiego.

Nastąpiło wyliczenie delegacyj wysłanych na zjazd przez rozmaite instytucje, czasopisma lekarskie i przyrodnicze.

Redakcję *Przeglądu lekarskiego* przedstawia dr Kwaśnicki, galicyjskie Towarzystwo aptekarskie p. Kochanowski, czytelnię akademicką w Krakowie dr Szyszyłowicz, senat uniwersytetu jagielońskiego prof. dr Jakubowski, Akademję nauk w Krakowie prof. dr Rostafiński, wydawnictwo dzieł lekarskich dr Pieniążek, Towarzystwo lekarskie w Krakowie dr Jordan, Towarzystwo przyrodników polskich imienia „Kopernika“ we Lwowie prof. dr Radziszewski, Towarzystwo lekarskie we Lwowie drowie Krówczyński i Głowacki, towarzystwo lekarskie warszawskie wiceprezes dr Bolesław Gepner, drowie Talko, Kosmowski i Dobieszewski, redakcję *Gazety lekarskiej* w Warszawie współredaktor dr Matlakowski, redakcję *Kroniki lekarskiej* współredaktor dr Kosmowski, redakcje *Wszechświata* i *Pamiętnika fizjograficznego* mag. Eug. Dziewulski, Towarzystwo pedagogiczne lwowskie dr Żuliński, Towarzystwo aptekarskie wschodniej Galicji Gralewski i Fidler, wyższą szkołę realną we Lwowie dr G. Rodecki, Towarzystwo lekarskie w Poznaniu dr Jerzykowski.

W dalszym ciągu dr Chodounsky odczytał nadesłane z różnych stron telegramy. Wraz z odczytanemi poprzednio stanowią one okazały poczet przeszło stu powinszowań. Najwięcej przybyło z Galicji, a mianowicie mnóstwo telegramów z Krakowa (pomiędzy innemi jeden od prezydenta Weigla), ze Lwowa i z wielu miast powiatowych jak z Tarnowa, Sokala itd. Z Paryża nadesłało powinszowanie Towarzystwo nauk ścisłych, z Warszawy Tow. lekarskie, szpital dzieci, *Kronika lekarska* i *Gazeta lekarska*, grono profesorów, grono młodzieży akademickiej. Podobnież przyjęty został telegram od polskiej młodzieży akademickiej w Berlinie. Z Petersburga przesłali życzenie powodzenia zjazdowi znany chemik prof. Butlerow i akademik Sawicz, z Kazania prezes Towarzystwa przyrodników prof. Stuckenburg, z Drezna tłumaczy się niemożnością przybycia nasz znakomity Kraszewski, z Kalkutty paleontolog indyjskiego instytutu geologicznego Otokar Feistmantel i wielu innych.

Po przeczytaniu spisu delegacyj i telegramów wiceprezes Jakubowski przemówił po polsku kilka słów gorących, dotyczących odwiecznych stosunków naukowych czesko-polskich, które powinny na nowo silniejszym połączyć się węzłem i wydać niewątpliwie pożądane owoce.

Słowa te zostały przyjęte przeciągłemi okrzykami *slava!* i *vybornie!*

Następnie zabrał głos słynny na cały świat podróżnik czeski dr Holub, którego dzieło „Siedm lat w Afryce południowej“ budzi powszechne w kołach naukowych zajęcie. Jego prelekcja popularna o „Doniosłości stanu lekarskiego w krajach zamorskich“ nie miała tak wyłącznego i oderwanego znaczenia, jakby się to z tytułu wydać mogło; przeciwnie, i dla nas może być wielce pouczającą. Stąd też po ukończeniu kroniki bieżącej postaramy się bliżej zaznajomić z jej treścią naszych czytelników.

Porządek dzienny pierwszego walnego zgromadzenia został wyczerpany wyborem przewodniczących na drugie walne zgromadzenie; jednogłośnie zgodzono się na wybór pr. chemji w uniwers. praskim na prezesa, a na wiceprezesów prof. chemji w uniwer. lwowskim Radziszewskiego i Wangla z Blańska.

O godzinie 1-ej nastąpiło otwarcie wystawy przyrodniczo-lekarskiej w salach „Biesiady mieszczańskiej“. Przedstawia się ona bardzo pokaźnie, świadcząc zarówno o rozwoju nauki jak i o doskonałości wyrobu przyrządów naukowych. Podamy obszerniejsze sprawozdanie o godniejszych uwagi przedmiotach, gdy się bliżej w nich rozejrzymy.

O godzinie trzeciej rozpoczęły się posiedzenia w specjalnych sekcjach.

Zaznaczymy tu tylko, iż w sekcji medycyny wewnętrznej obrano na przewodniczącego dra Bolesława Gepnera z Warszawy, „dając tem wyraz radości i uznania, jakie w czechach wzbudza przybycie gości z Warszawy“.

O godzinie 7-ej udaliśmy się do teatru. Loże pierwszego piętra i pierwsze rzędy krzeseł zarezerwowano prawie wyłącznie dla naszych lekarzy. Resztę zajęli członkowie zjazdu czescy i publiczność, wśród której płeć piękna wiele miała przedstawicielek.

Po podniesieniu zasłony wszedł na scenę aktor Seiffert i wypowiedział z siłą wiersz poety Vrchlickiego, witający lekarzy i przyrodników. Poeta przyrównywa w nim uczonych do Edypa, który rozwiązuje zagadkę zadaną przez Sfinksa. Gdy deklamator skończył, powstał ktoś z widzów w krzesłach i zawołał donośnym głosem: „Niech żyją nasi goście!“ Frenetyczna burza oklasków i okrzyków *slava!* okazała, iż nie był to wyraz osobistych sympatyj. Cała publiczność powstała z miejsc, mężczyźni i kobiety. Ta niespodziewana owacja, pochodząca nie od kolegów, lecz od szerszego koła, przepełniła serca wielu uczuciem szczerej radości i wdzięczności...

Po uciszeniu się głosów podniosła się kurtyna i przedstawiono „Zkouzkę stutnikową“ (Próbka dyplomacji), utwór Em. Bozdiecha. W zgrabnej tej bluetce Wacław hr. Kounic zdaje egzamin ze sztuki dyplomatycznej, pobijając sprytem swoim posłów francuskiego i pruskiego. Nastąpiła potem operetka ludowa p. t. „Tverda palice“ (Twarda pałka, głowa) J. Sztolby, z muzyką Dworzaka.

Po teatrze całe towarzystwo udało się do „Mieszczańskiej Biesiedy“, gdzie przy wieczerzy wzniesiono kilka toastów, a młodzież akademicka odśpiewała chórem kilka czeskich pieśni.

Wspomnę o jednym tylko toaście, który wyjątkowo był treści humorystycznej.

Jeden z profesorów rzekł:

— Wśród toastów zapomniano o jednej ważnej zalecie naszego towarzystwa. Widzimy siedzących obok siebie ludzi z najrozmaitszych, wprost sobie przeciwnych partyj, a pomimo to widzimy ich w przykładnej zgodzie... Wnoszę zdrowie konserwatystów, którzy konserwują pełne szklanice i nihilistów, którzy nic w nich nie pozostawili!...

Bronisław Rajchman.

Z ARABESEK.

Gdy ranek majowy mgłą srebrną, mgłą lekką
Kwiateczki zroszone otuli,
Wyjdź, dziewczę, ze świtem na łąkę nad rzeką,
Tam ciebie pożegnam najczulej.

Gdy w lesie drzew czoła zapłonią się lekko
I świergot się zbudzi ptaszęcy,
Pożegnam cię, dziewczę, — i pójdę daleko
I nigdy nie wrócę już więcej!

A dokąd? — zapytasz, uśmiechniesz się lekko
I rzucisz dokoła spojrzeniem.
Dzieweczko, kraj dokąd ja idę — daleko...
A zwie się ów kraj... *Zapomnieniem.*

Czesław.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 12 (24) kwietnia r. b. postanowiła:

Zawarte w akcie darowizny sukcesorów b. p. Arnolda Wildera, a mianowicie: Estery Wilder, Berty Majer, Izydora Wildera i Felicji Jastrów, z dnia 9 (21) grudnia 1881 roku sporządzonym dla uczczenia pamięci zmarłego Arnolda Wildera zapisy, a mianowicie:

1) Na wsparcie biednym starozakonnym rodzinom kształcącym dzieci swoje w publicznych szkołach w Warszawie po rs. 150 rocznie.

2) Na odzież dla biednych gminy starozakonnej w Warszawie po rs. 50 rocznie.

3) Na odzież dla dzieci starozakonnych ochronki istniejącej przy głównym domu przytułku starozakonnych starców i sierot w Warszawie, po rs. 50 rocznie.

4) Na wsparcia dla rekonwalescentów wypisywanych ze szpitala starozakonnych w Warszawie po rs. 100 rocznie.

5) Na wsparcia dla biednych rzemieślników starozakonnych w Warszawie po rs. 100 rocznie.

6) Na odprawienie żałobnego nabożeństwa w rocznicę śmierci Arnolda Wildera po rs. 25 rocznie.

7) Na utrzymanie familijnego grobu Arnolda Wildera po rs. 25 rocznie.

8) Na wsparcie istniejącej przy zarządzie gminy starozakonnych w Warszawie kasy pożyczkowej bezprocentowej, po rs. 15 rocznie; przyjąć na warunkach w akcie darowizny wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*

Sekretarz rady *J. Maynuski.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Pet. wied.* zapewniają, iż postanowiono na drodze prawodawczej rozwiązać główny komitet do spraw włościańskich.

= Naczelnikiem dyrekcji naukowej kieleckiej mianowany został p. Dobrowolskij, dotychczasowy dyrektor instytutu rolniczego i leśnego w Nowej Aleksandrji (Puławach).

= Według zawiadomienia zarządu drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, wyroby bawełniane, jako to: perkal, barchan i inne, wysełane w związku południowo-zachodnio-warszawskim, zaliczone zostały, przy wysyłce w sztukach pojedyńczych, do klasy drugiej, w pełnym zaś ładunku wagonowym — do klasy trzeciej.

= Z dniem 1-ym czerwca, dla dogodności osób przebywających w Ciechocinku, korespondencja pocztowa wysyłaną będzie z Warszawy do Ciechocinka i z powrotem dwa razy dziennie, zamiast jak dotychczas jednorazowo.

= Departament poczt zatwierdził codzienny bieg poczty listowej do Buska.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 14 do 20 maja r. b. Urodziło się: chłopców 110, dziewcząt 115, razem 225 (mniej o 62 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 16, dziewcząt 20, razem 36 (mniej o 14 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 13 (chłopców 6, dziewcząt 7). Co do religji: katolickiej 131, prawosławnej 10, ewangielicko-augsburskiej 12, ewangielicko-reformowanej 3, wyznania mojżeszowego 69. Zmarło zaś: mężczyzn 146, kobiet 146, razem 292 (więcej o 41 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 6, kobiet 4, razem 10 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło: chłopców 72, dziewcząt 80, razem 152 (mniej o 5 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—52, najmniej w cyrkule XII—11. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc 60, ospa 43, suchoty płuc 36, nieżyt kiszek 31, wiąd sebylkowy 10, błonica i dławiec 10, choroby zakaźne 7, zapalenie nerek 6, rak 5, przymiot 5, tyfus brzuszny 5, tyfus wysypkowy 4, płonica (szkarlatyna) 3. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 67 (mniej o 16 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: wkościele katolickim 39, prawosławnym 1, ewangielicko-augsburskim 4, ewangielicko-reformowanym 2, wyznania mojżeszowego 21.

= W ciągu tygodnia od 14 do 20 maja r. b. dostawiono na targ praski w ogóle 1,868 sztuk bydła (więcej o 337 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego wołów 1,598, krowę 1; z bydła miejscowego: wołów 153, krów 116. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 1,298, krowę 1, na prowincję: wołów 300. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 82; na prowincję: wołów 71, krów 71. Pozostało niesprzedanych z bydła miejscowego: krów 16. Krów dojnych było 29 (mniej o 11 niż w tygodniu ubiegłym). Przypędzono wieprzów 2,300 (więcej o 100 niż w tygodniu poprzedzającym), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 1,100, cieląt 1,000 (mniej o 100 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 3,470 pudów, wieprzowego 96, baraniego 52, cielęcego 907, razem 4,525 pudów (więcej o 282 niż w tygodniu poprzednim). Mięso wołowe płacono za funt po kop. 14, cielęce po kop. 14½, wieprzowe po kop. 16½. Funt chleba razowego kosztował 2½ kop., pytlowego 4 kop., bułek zwyczajnych 7 kop., lepszych 8 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 16 kop. 50 (taniej o 50 kop. niż w tygodniu poprzednim), miękkiego po rs. 14 kop. 50 (taniej o kop. 50). Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 62½ i rs. 1 kop. 50.

= Po dokonanem zamówieniu rur do nowego zakładu wodociągowego przyszła obecnie kolej na również ważną i pilną dostawę. Idzie teraz o maszyny i kotły potrzebne dla nowego zakładu. Byłoby bardzo pożądanem, aby równocześnie z ułożeniem sieci rur wodociągowych ustawiono maszyny i kotły, gdyż wpłynęłoby to znacznie na przyśpieszenie zaopatrzenia Warszawy w wodę. Dostawa prawdopodobnie oddaną będzie zagranicznym przemysłowcom, krajowe bowiem fabryki nie są przysposobione do wyrobu podobnych maszyn. Manipulacja ta nastąpi prawdopodobnie bez licytacji; maszyny takie nie posiadają stałych modeli, będących ostatnim wyrazem ulepszeń w ich budowie, niepodobna więc z góry narzucać dostawcom warunków, tembardziej iż różne fabryki podług różnych modeli maszyny te wyrabiają, a przygotowywanie nowych modeli dla fabryk połączonem jest z wielkim kosztem, co odezwałoby się bez wątpienia na cenie dostarczanych maszyn. Zresztą uganianie się za taniością w danym razie mogłoby tylko zaszkodzić sprawie. Najlepsze maszyny tego rodzaju wyrabiane są w Anglji, komitet przeto kanalizacyjny postanowił odnieść się do znaczniejszych firm angielskich z propozycją, aby te nadesłały opisy maszyn wodociągowych przez nie wyrabianych, oraz warunki na jakich podjąć się mogą dostawy.

= Komitet sanitarny istniejący przy Towarzystwie lekarskiem warszawskiem, zajął się szczegółowym rozbiorem projektu systematycznego oczyszczania ulic i podwórzy warszawskich, przedstawionego przez podpułkownika Własowskiego. Opinja tegoż komitetu zamieszczoną została w numerach 18 i 19 *Medycyny*. Komitet należycie ocenił ów projekt a zakończył relację swoją następującemi słowy: „Z tego co tu wyżej powiedziano okazuje się, że żaden z punktów objętych w projekcie, o którym mowa, odnośnie do urządzeń assenizacyjnych Warszawy nie przedstawia istotnych korzyści sanitarnych, większa zaś ich część wprost jest sprzeczną z dzisiejszemi wymaganiami nauki o zdrowiu publicznem. Nadto każde z projektowanych urządzeń i ogół takowych wymagałby niętylko bardzo znacznego jednorazowego nakładu, ale i znacznego zwiększenia wydatków rocznych. Ciężar cały tych wydatków ostatecznie musiałby dotknąć ogół ludności, przez co by się niezawodnie stopa zdrowia publicznego w mieście tylko zniżyć mogła."

= Czasowy szpital przy domu przytułku i pracy za rogatkami wolskiemi został zamknięty.

= W miejsce zamkniętego czasowego szpitala domu przytułku i pracy, dla chorych chirurgicznych otwarty został przytułek w oddziale chirurgicznym szpitala św. Rocha.

= Zarząd Instytutu głuchoniemych i ociemniałych zawiadamia, iż niewidomi w wieku od lat 10 do 14 mogą być przyjęci na koszt skarbu do wyżej wspomnianego zakładu; rodzice lub też opiekunowie, chcący umieścić swoje dzieci, winni nadesłać pod adresem dyrektora: metrykę, świadectwo ubóstwa, świadectwo lekarskie szczepionej lub przebytej ospy, zaświadczenie, iż kandydat jest zdrów i nie upośledzony na umyśle i wreszcie prośbę o przyjęcie kandydata do Instytutu na koszt skarbu.

= W tych dniach w dobrach swoich w gubernji kijowskiej zmarł b. marszałek szlachty Ludwik Jankowski; zgasły, który należał do najmoźniejszych obywateli kraju, cieszył się ogólnym mirem i szacunkiem.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr letni.

Wtorek: „Odetta"; środa: „Mefistofeles"; czwartek: „Odetta"; piątek: „Mąż na wsi" (wznowione) i „Sidła"; sobota: „Mefistofeles"; niedziela: „Indje".

Teatr nowy.

Wtorek: „Pani Favart"; środa: „Różowe domino" i „Gapiątko z St. Cloud"; czwartek: „Dzwony kornewilskie"; piątek: „Różowe domino" i „Józia w kłopocie"; sobota: „Doktor Klaus"; niedziela: „Czartowska ława".

* Zapowiedziane w repertuarze na tydzień bieżący przedstawienia „Odetty" uledz muszą zwłoce z powodu przydłuższej niedyspozycji p. Chraszczewskiej.

* Z odwiecznego repertuaru „Dwóch roztargnionych" Kotzebuego wydostało się znowu na scenę, aby rozśmieszyć widzów swojemi pomyłkami i wykazać im, o ile zmienili swój smak i podnieśli skalę warunków, stawianych dzisiaj choćby jednoaktowej komedji.

Kiedyś owe naiwne *qui pro quo* dwóch umundurowanych manekinów śmieszyło do rozpuku mniej wybredną publiczność, która była zadowoloną, byle tylko w teatrze śmiać się mogła z jakiegokolwiek powodu; więc choćby tacy „dwaj roztargnieni" wystarczali jej najzupełniej, by się brała za boki i uważała ich za parę wielce zabawną, ale od tego czasu minęło co najmniej trzy ćwierci wieku i z dziecinną swobodą śmieszenia się publiczność dojrzała i spoważniała więcej.

Vis comica starego Kotzebuego nie straciła wprawdzie jeszcze swego wpływu, ale nie zdolna już porwać dzisiejszego widza, który półuśmiechami tylko wypłaca się konceptom niemieckiego autora, myśląc o tem, jak poczciwi byli ci ojcowie, których taka sztuka zadawalała i bawiła...

Dla nas wszelako w „Dwóch roztargnionych" znalazł się jeszcze wabik bardzo silny i nie dziwnego, że przyciągnął i przejednał publiczność dla zwietrzałej sztuki, skoro na afiszu pojawiły się obok siebie nazwiska Żółkowskiego i Rychtera przy rolach tytułowych, nazwiska dwóch koryfeuszów sceny i starych towarzyszy pracy dla zasłużonej jej niegdyś sławy i świetności.

Pamiętała o tem publiczność dobrze na benefisowym poranku w niedzielę i salwą oklasków powitała majora i kapitana sztuki polskiej przy wejściu na scenę, oddając im należne honory, jako dwom sędziwym weteranom starej gwardji, która się siłą swego talentu nie poddaje i podbija nią trzecie z rzędu pokolenie.

Nie potrzebujemy dodawać, iż grze tych „dwóch roztargnionych", wybornym pomysłom Żółkowskiego w roli majora i Rychterowi w roli kapitana mógłby niejeden najwytworniejszy talent pozazdrościć.

Szablonowe figury młodych zakochanych dostały się właściwie pn. Czakównie i p. Holtzmanowi.

Monodram starego Ładnowskiego „Stefan z Pokucia", umyślnie podobno dla Rychtera napisany—był zawsze dla dzielnego artysty popisem, zyskującym mu huczne oklaski.

Nie zawiodły one i tym razem...

Wyjątki z „Balladyny" i „Mizantropa", powtórzone z estrady w właściwem otoczeniu i na tle scenicznem, wypełniły resztę widowiska.

Czar poezji w tej „udramatyzowanej balladzie" Juljusza napełnił, jakby zapachem świeżych malin scenę i niezwykłym urokiem powiał na widzów, a malowniczość tego wydartego z całej księgi obrazka pociągała oczy i serca odrębnym swoim rysunkiem i kolorytem.

Fragment ten zyskał wiele w onegdajszem powtórzeniu na prawdziwej scenie.

Pani Ładnowska umiała bardzo szczęśliwie pochwycić i uwydatnić w konturach charakter tragicznej bohaterki i dobrze obmyślaną grą mimiczną wypełnić swą krótką rolę, w której zarysowała się cała postać przyszłej siostrobójczyni.

Wdzięczną i poetyczną Aliną była pn. Czakówna, matką pełną czułości i prostoty p. Niewiarowska, eterycznym Skierką pn. Rapacka, a rycerskim Kirkorem p. Leszczyński.

W urywku z „Mizantropa" prym trzymał p. Rapacki znakomitą grą i charakteryzacją w roli Alcesta, która chociaż w ułamku należy do najlepszych kreacyj utalentowanego artysty.

Pan Ostrowski z humorem sobie właściwym reprezentował stronę komiczną, a p. Wolski uzupełniał starannie doborowy tercet.

* Pierwsze przedstawienie trupy polskich artystów w Pawłowsku pod Petersburgiem odbyło się w niedzielę.

Dany był... balet „Wesele w Ojcowie".

Wystawienie dramatów i komedji nie mogło przyjść do skutku z powodu słabości pani Hofmanowej.

W sezonie zimowym przedstawienia polskiej trupy odbywać się mają na scenie małego teatru, o co już czynią się starania.

* Z Wilna donoszą nam o koncercie znanego a dawno tam niesłyszanego wiolonczelisty p. Adama Hermana.

Koncert odbył się w zeszły czwartek przy współudziale fortepianistki p. Mackiewiczowej, oraz wiolonczelisty a ucznia koncertanta br. Haustejna.

Po koncercie publiczność wręczyła p. Hermanowi wieniec laurowy.

Wczoraj p. Herman uczestniczył w koncercie śpiewaczki pani Büdel-Odrowąż.

* Wielka symfonja Antoniego Kątskiego „Przebudzenie się lwa" grywaną jest obecnie w Paryżu, jak stwierdzają dzienniki francuskie, z ogromnem powodzeniem...

= Ze sztuki.

* „Hołd pruski" ściąga mnóstwo publiczności do salonu Ungra.

Przez dwa dni świąteczne tłumy widzów podziwiały wspaniałe dzieło krakowskiego mistrza.

* Przez trzy dni ubiegłe przybyły na wystawę szkiców następujące prace:

Chojnackiego, Gramatyki, Zarzeckiego St., Dukszyńskiej i Brochockiego (obrazy olejne), Czajewicza, Sypniewskiego i Masłowskiego (akwarelle), Zientarskiego i Kędzierskiego (rysunki).

W sobotę zwiedziło wystawę osób 50, w niedzielę 250, w poniedziałek 210.

Sprzedano w trzech dniach za sumę rs. 120.

* Z Paryża dochodzi nas wieść, iż Brandt i Chełmoński, których prace znajdowały się w ostatnim „Salonie", otrzymali zaszczytne wzmianki (*mention honorable*).

† Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach przeniósł się do wieczności *Jerzy Völck*, znany Warszawie budowniczy.

Völck urodził się w r. 1811 w Monachjum i tamże odbył studja artystyczne w Akademji sztuk pięknych.

W r. 1854 przybył do Warszawy, która odtąd przedstawić miała Völckowi rozległe pole do pożytecznej i chlubnej działalności.

Jako zdolny rysownik i akwarelista, odrazu wyróżnił on się w gronie tutejszych budowniczych.

Projekt Völcka na pierwszym konkursie kościoła grzybowskiego w r. 1858 zwrócił na siebie powszechną uwagę znawców.

Dom br. Lessera przy ulicy Miodowej, wykonany według planu Völcka, należy do ozdób architektonicznych Warszawy.

Powołany przez zarząd inżenierji warszawskiej do kierowania budowlami wznoszonemi przez takową, do śmierci z rzadką gorliwością pełnił swe obowiązki.

Kilka uderzająco pięknych grobowców na cmentarzach tutejszych wykonane zostały według planów i pod kierunkiem Völcka.

Na konkurs synagogi na Tłomackiem przedstawił Völck projekt w stylu maurytańskim, który, jakkolwiek powszechnie uznany za najcenniejszy, z powodu jedynie kosztowności, przerastającej siły finansowe przedsiębiorstwa, nie mógł być przyjętym.

Zmarły, chociaż cudzoziemiec z rodu, gorąco przywiązał się do naszego miasta i wyuczył się niezgorzej po polsku.

Uczynny i dobry kolega, serdeczny i wylany dla przyjaciół, zapewne dzięki dobremu sercu i hojnej szczodrobliwości zmarł w... niedostatku!

Ceniąc wysoko i poważnie sztukę, nie poświęcał nigdy swojej godności dla zysku i pozycji...

Zmarły w dziejach rozwoju budownictwa krajowego zajmie zaszczytną kartę.

= Wynalazek.

Według otrzymanej przez nas z Paryża wieści p. Bruno Abakanowicz, b. docent szkoły politechnicznej lwowskiej, uzyskał patent na nowy aparat elektryczny pod nazwą *balance de résistance*.

Aparat ten nabyło natychmiast za znaczną sumę angielskie towarzystwo oświetlania elektrycznego.

= Z wystawy róż.

Dotąd jeszcze nie nadeszło urzędowe pozwolenie, a tymczasem kto wie, czy róże nie wyprawią figla i wcześniej niż zwykle kwitnąć nie zechcą!...

Już na krzewach ukazują się pączki, rzadko wprawdzie, ale jednak są...

A stanowi to dosyć znaczne od zwyczajów zboczenie!

Wczesne gorąca są tego przyczyną.

W takim razie jednak nie wiadomo czy urządzający nie będą zmuszeni przyśpieszyć termin wystawy o jaki tydzień, lub przynajmniej o 4—5 dni.

Z przyjmowaniem deklaracyj, o które wiele osób się informuje, redakcja *Ogrodnika* wstrzymać się musi do chwili otrzymania formalnego pozwolenia urzędowego.

Zaproszenia do sędziów już rozesłane zostały i spodziewane są zewsząd przychylne odpowiedzi.

= Ważne udogodnienie.

Zarząd tramwajów warszawskich, chcąc zadość uczynić licznym żądaniom, postanowił, aby wagony kolei konnej *rozpoczynały* kursować *o godzinę wcześniej* niż dotąd i na odwrót *kończyły* swą dzienną pracę *o godzinę później*.

Tak więc wagony ze stacyj krańcowych wychodzić będą—a raczej już wychodzą o godzinie 7-ej—zamiast o 8-ej, a wieczorem wracają na stację o 12-ej, nie zaś o 11-tej, jak dotąd bywało.

Już wczoraj wieczorem można było widzieć wagony tramwajowe, przebiegające około godziny 11½ Nowy-Świat i Krakowskie-Przedmieście.

Udogodnienie to zaprowadzone przedewszystkiem zostało na linji wewnętrznej od placu Trzech Krzyży do Świętojerskiej.

= Uwaga.

Nieposzanowanie przepisów i niewzględność są wadami kardynalnemi publiczności warszawskiej.

Ktoby o tem wątpił, niech się uda w święto podczas wielkiego ruchu spacerowego w stronę rogatek belwederskich i mokotowskich i niech dojdzie do ostatniej stacji tramwajowej na Mokotowie.

W niedzielę wieczorem działy się tam istotnie rzeczy niesłychane.

Publiczność nie chciała w żaden sposób zrozumieć, iż wagon już przepełniony nie może pomieścić, a koń uciągnąć więcej jak pewną daną liczbę ludzi!

Pomimo więc zwiększenia jak zwykle w święto liczby kursujących wagonów, pomimo wszelkich starań zarządu kolei konnych, wymaganiom publiczności zadosyć uczynić nie było można.

Bójek o miejsca było bez liku, a od wymysłów i krzyków na zarząd, na „dygnitarzy”, na konduktorów, na stangretów, a wreszcie na konie i wagony aż uszy bolały...

Ktoby tym krzyczącym powiedział, iż za granicą wsiadają do powozów omnibusowych i tramwajowych za numerami porządkowemi, jakie na stacji otrzymują, ktoby ich zapewnił, że tam siła pięści nic nie znaczy wobec prawa i porządku—pewnoby ich zdziwił niepomiernie...

= Bielany.

Tradycja trzyma się u nas silnie, zwłaszcza jeżeli łączy się z nią... zabawą.

Wczoraj i onegdaj do Bielan zwyczajem lat dawnych tłumy ludzi dążyły pieszo i konno, lądem i wodą.

Na Bielanach czekały ich karuzele, młyny djabelskie i inne przyjemności tego rodzaju, kramy i budy z wszelakiem jadłem i napitkiem, a wszystko to przyprawione... kłębami kurzu!

Z każdym tylko rokiem na Bielanach mniej bywa karet i powozów.

High-life usuwa się od zbyt ludowych zgromadzeń.

= Trojaczki.

Marjanna D., służąca, zamieszkała na Pradze, porodziła w sobotę trzech chłopczyków.

Nowonarodzeni i matka cieszą się dobrem stosunkowo zdrowiem...

= Jeszcze niedozór nad dziećmi.

W domu pod nr 17 przy ulicy Leszno z okna 2-go piętra wypadł na bruk sześcioletni chłopczyk, Mieczysław S.

Upadek był wcale szczęśliwy.

Chłopiec złamał rękę i silnie się potłukł, ale, jak twierdzą lekarze, życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Rodzice nieostrożni za niedozór pociągnięci zostali do odpowiedzialności.

= Piorun.

W czasie ostatniej pamiętnej burzy uderzył piorun w garbarnię p. P., przy ulicy Smoczej.

Grom trafił w przyrząd telefonowy, urządzony ku miejscowej potrzebie.

Szczęśliwym trafem popsuł tylko druty i ogłuszył chwilowo robotnika.

= Teatr w Lublinie.

Budowę teatru letniego w Lublinie opóźniły deszcze, padające niemal bezustannie od kilku tygodni.

Teatr, który miał być oddany na użytek publiczny już z dniem 1-ym czerwca, prawdopodobnie otworzy swoje podwoje dopiero w drugiej połowie tegoż miesiąca.

Budynek teatralny, jak zapewnia *Gaz. lub.*, nietylko odpowie warunkom wygody, ale czynić też będzie zadość i wymaganiom estetycznym.

= Z Piotrkowa.

Z Piotrkowa donoszą nam co następuje:

„W piątek, t. j. dnia 27 b. m. wieczorem, zaraz po wyborach do komitetu i dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zebrani radcowie dyrekcji szczegółowej przystąpili do wyboru prezesa tejże dyrekcji, na którego jednogłośnie powołano p. Kornelego Romockiego.

Nazajutrz zaś już o godzinie 8-ej rano znowu dyrekcja przystąpiła do zorganizowania biura.

Było to wszakże zadanie niemałe ze względu na ogromną ilość kandydatów, znalazło się bowiem do roztrząśnięcia około... *trzystu* próśb!

Posiedzenie przeciągnęło się więc do 8-ej wieczorem.

Ważniejsze posady obsadzono jak następuje: pisarzem został p. St. Dąbrowski z dyrekcji głównej, kasjerem p. M. Pawłowski, sekretarz izby skarbowej piotrkowskiej; starszym rachmistrzem p. Borkowski z dyrekcji głównej; archiwistą p. Mirosław Dobrzański, redaktor *Tygodnia*.

W wilję oraz w dzień wyborów odbyło się przedstawienie amatorskie złożone: z komedji Bałuckiego „Grube ryby“, Bartelsa „Goście“, Dąbrowskiego „Kłopoty dziadunia“, Mellerowej „Fałszywe blaski“, urozmaicone grą na fortepianie i skrzypcach.

Przedstawienie to dane na korzyść miejscowej straży ogniowej ochotniczej powiodło się w zupełności“.

= Z rozpaczy.

Jakiś kolonista w okolicach Przasnysza powiesił się z rozpaczy, iż przegrał w karczmie... dwa ruble w „kupki“.

Czas pomyśleć o gospodach chrześcijańskich...

= Krwawy dramat.

W Turku rozegrał się krwawy dramat.

U jednego z szynkarzy służyła młoda dziewczyna, którą żona szynkarza posądzała o zbyt poufałe stosunki z jej mężem.

Podejrzenie zrodziło nienawiść.

W nocy 23-go b. m. szynkarka, korzystając z nieobecności męża, wespół z trzema innemi kobietami weszła do pokoju, gdzie spała służąca...

Śpiącej zarzucono poduszkę na głowę, poczem związano jej ręce i przywiązano biedną do łóżka.

Kobiety jęły się pastwić nad nieszczęśliwą: uszkodzono biednej wnętrzności i pozostawiono ją prawie konającą.

Gdy szynkarz wrócił do domu, biedna ofiara dogorywała.

Słabym głosem prosiła o księdza...

Rano odwieziono ją do szpitala, gdzie w strasznych męczarniach wyzionęła ducha.

Wiadomość tę powtarzamy za *Kaliszaninem*.

= Napad.

W nocy z dnia 17 na 18 b. m., pod wsią Nadolno, w powiecie brzezińskim, na kolonję należącą do Berholtza, napadła szajka rabusiów, uzbrojonych w pałki, z których pięciu, wtargnąwszy przez wywalone okno do wnętrza domu, powiązawszy i pobiwszy przestraszonych domowników, rozpoczęła rabunek.

Pozabierawszy wszystko co tylko dało się zagrabić: sprzęty, ubranie, bieliznę i gotówkę, łotrzy umknąć zdołali.

Policja trafiła podobno na ślad rabusiów w sąsiedniej wiosce.

= Wypadki.

* Na Nalewkach na chodniku znaleziono wczoraj Mieczysława Z.

Odwieziono go natychmiast do szpitala.

Okazało się, iż Z. chory jest na tyfus brzuszny.

* Na esplanadzie cytadeli Józef K., felczer wojskowy, biegnąc zbyt szybko, uległ złamaniu nogi.

* Na Granicznej stróż domu nr 7, polewał ulicę.

Na ulicy stał z wozem Mosiek A.

Stróż prosił go grzecznie, żeby się usunął na chwilę, lecz A. odmówił.

Rozgniewana tem żona stróża, rzuciła się na właściciela wozu i pobiła go bardzo silnie.

* W szynku pod nr 5, przy ulicy Królewskiej, Juljan M., pokłóciwszy się z Janem R., uderzył go kuflem w twarz tak silnie, iż rozbił mu szczękę i mocno go pokaleczył.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

* Na Pradze Jakób L., lat 15 liczący, Aleksander R. lat 14 i brat jego Józef R. lat 13, pokłócili się z młodemi ludźmi w tymże wieku.

W bójce ztąd wynikłej Lejzor W. mocno kamieniem raniony został w głowę.

* Dorożkarz nr 722, przejechał na ulicy Żabiej Antoninę S., wskutek czego S. ciężkie poniosła uszkodzenia.

* Na placu Teatralnym dorożkarz nr 7, najechał na jakąś kobietę i mocno ją skaleczył.

* Na Nalewkach włościanin Stanisław F. najechał na przechodzącą mamkę z trzymiesięcznem dziecięciem na ręku.

Dziecko zostało ranione w głowę.

Ze świata.

✕ **W sprawie fundacji** hr. Wiktora Baworowskiego, który, jak już donosiliśmy, uwiadomił wydział krajowy galicyjski, iż pragnie cały swój majątek wynoszący dwa miljony przeznaczyć na stypendja, odbyły się w ostatnich dniach ponowne rokowania z hr. Baworowskim. Ze strony wydziału brali w naradzie udział: dr Zyblikiewicz, Pietruski i Kapustyński. Ofiarodawca wymaga, iżby fundacja weszła dopiero w życie, gdy majątek urośnie do 20 miljonów, wydział krajowy zaś stara się nakłonić hr. B., aby i teraźniejsza generacja mogła korzystać z fundacji. Pertraktacje, jak donosi *Dzien. pol.*, jeszcze nie ukończone.

✕ **Dr Ignacy Skrochowski**, docent filozofji w uniwersytecie lwowskim, zawiesił swe wykłady z powodu... usunięcia się słuchaczy. Wobec wyjazdu dra Ochorowicza do Paryża i ciągłej nieobecności prof. Czerkawskiego zajętego w radzie państwa, katedra filozofji w uniwersytecie lwowskim jest prawdziwem *lucus a non lucendo*.

✕ **Neue freie Presse** podała świeżo sensacyjną (dla niej) wiadomość o rychłem otwarciu znowu we Lwowie świątyni, poświęconej Melpomenie germańskiej!... Bardzo wątpimy o prawdziwości tej pogłoski; wiemy bowiem, że nawet w czasach, gdy pod systemem germanizatorskim Lwów mieścił w swoich murach dosyć liczną kolonję niemiecką, wszyscy dyrektorowie niemieccy po kolei bankrutowali. A cóż dopiero teraz, gdy niemców pozostała drobna garstka! *Neue fr. Presse* motywuje powstanie projektu zupełnym upadkiem miejscowej sceny polskiej... Że teatr lwowski pod niefortunnym kierunkiem p. Miłaszewskiego upadł sromotnie, że oprócz operetki zaniedbał zupełnie sztukę poważniejszą, że z ustąpieniem p. Ładnowskiego usunął się najsilniejszy filar dramatu tamtejszego, ztąd wcale nie wynika, aby takim klinem wybijać klin zabity sztuce polskiej przez p. Miłaszewskiego. Nad poprawą stosunków sceny lwowskiej pomyślą zapewne wydział krajowy i obywatelstwo miejscowe, nie zaś protegowani przez *Neue fr. Presse* wiedeńscy *kulturtraegerzy*.

✕ **Z Wiednia** donoszą nam, iż urządzony na rzecz biednych izraelitów wieczór deklamacyjno-muzyczny za inicjatywą i przy współudziale p. Amelji Kamińskiej dał nadspodziewanie świetny rezultat. Program ułożony arcy-zajmująco zapowiadał wiele nieznanych wiedeńczykom rzeczy. Śpiew p. Kamińskiej przyjęto żywemi oklaskami. Niemniej cieszyli się faworem publiczności: artystka cesarskiego teatru panna Hoffman, p. Auspitzer i po raz pierwszy występująca orkiestra br. Rothschilda.

Co do głosu krytyki: *Presse* i *Tagblatt* oddają rodaczce naszej gorące pochwały.

✕ **Międzynarodowy turniej szachowy.** Czternastego dnia zapasów dr Noah zwyciężył Blackbourne'a, który poddał się jeszcze przed pauzą południową. W tym samym czasie wstali od stolika z wygranemi partjami: Winawer, Steinitz i Mason. Kapitan Mackenzie zgromił Hrubego. Rezultat dwutygodniowej szermierki przedstawiał się w sobotę jak następuje: Mackenzie i Winawer po 10, Blackbourne i Steinitz po 9, Englisch i Mason po 8 1/2, Schwartz 8, Hruby, dr Noah, Wittek i Cukiertort po 7 1/2, Paulsen i Weiss po 5 1/2, Bird, Fleissig i Czigarin po 5, dr Meitner 4, Ware 3 partyj wygranych. Gra idzie teraz szybciej. Piętnastego dnia również przed południem zdecydowały się losy na rzecz dra Noah, Birda i Czigarina, który pobił cierpiącego Cukiertorta. Po południu Fleissig rozbroił Winawera, jednego z dwóch przodujących. Winawer od kilku dni niedysponowany. W walce między Steinitzem a Paulsenem ostatni stał przez chwilę lepiej, lecz kilka świetnych posunięć zniweczyło jego kombinacje. Stan wygranych przedstawiał się następująco: Mackenzie 10 1/2, Winawer i Steinitz po 10, Blackbourne 9 1/2, Mason 9, Englisch, dr Noach i Schwartz po 8 1/2, Wittek 8, Cukiertort i Hruby po 7 1/2, Bird, Fleissig i Czigarin po 6, Paulsen i Weiss po 5 1/2, dr Meitner 5, Ware 3 1/2. Dziś dalszy ciąg zapasów.

✕ **Labaro,** dziennik założony i redagowany przez apostatę, ex-kanonika Campello, przestał wychodzić z braku... prenumeratorów.

✕ **Z Paryża** donoszą nam iż w dniu 27-ym b. m., jako 148-ą rocznicę urodzin Messmera, towarzystwo magnetoterapeutyczne urządziło tamże bankiet, po którym nastąpiły doświadczenia magnetyczne i... bal. Istnieje podobno projekt założenia w Paryżu akademji magnetycznej, na czele której stanęliby: Kamil Flamarion, Wiktor Hugo i kilku lekarzy.

✕ **Nowoczesny Shylok...** Pewien znany berliński lichwiarz, pragnąc mieć rękojmię punktualnej spłaty zaciągniętej pożyczki, wziął od pewnego nauczyciela szkoły miejskiej w tej stolicy formalne zobowiązanie, mocą którego tenże nauczyciel, noszący bardzo piekną brodę, w razie niezapłacenia długu w terminie, odstępuje wierzycielowi połowę tejże brody i zrzeka się prawa rozporządzania lewą połową dopóki nie uiści się z długu... Tak przynajmniej donosi *Gaz. lwow.*

✕ **Pomnik dla lorda Beaconsfielda.** Znakomity rzeźbiarz angielski Bagge wykończył posąg zmarłego kanclerza królowej Wiktorji; figura ma 10 stóp wysokości, głowa słynnego dyplomaty odznacza się wielkiem podobieństwem i jest modelowaną według biustu, który artysta na krótko przed śmiercią kanclerza rozpoczął. Cały pomnik z granitową podstawą mieć będzie 20 stóp wysokości, stanie naprzeciw Westminsteru na skwerze parlamentu.

✕ **Z ziemi świętej.** Na rozkaz Porty zaprowadzono komunikację telegraficzną ze wszystkiemi stacjami pielgrzymkowemi w Palestynie. Nazaret, Tiberias i Safed zaopatrzone zostały w aparaty i biura telegraficzne. Z Jeruzalem donoszą, iż ze Smyrny przybyła tam gromadka kobiet greckich, które u grobu Racheli wymodlić sobie chcą pociechę macierzyństwa; wszystkie pątniczki mają być młode i bardzo ładne.

✕ **Dyskretny brat.**

— Czy siostra pańska jest starszą?

— Tak, ale tylko o... trzy miesiące.

✕ **„Tysiąc i jeden żartów."**

„Tysiąc i jeden żartów" Marka Twain'a opuścić ma w tych dniach prasę; będą to małe opowiastki w rodzaju następującej:

Żona, jakiej potrzeba.

Pewien młodzieniec, który odznaczał się zawsze czystą bielizną, skromnością i postępowaniem metodycznem we wszystkiem, — był kawalerem.

Od pewnego czasu zwykł był odprowadzać pewną młodą damę z kościoła po niedzielnych nieszporach i spożywać u niej podwieczorek.

W ostatnią niedzielę, gdy rodzice dyskretnie usunęli się do swych pokojów, młody człowiek nagle zagadnął pannę:

— Czy mówisz pani przez sen?

Zdziwiona odpowiedziała: nie.

— Nie jesteś pani lunatyczką? — spytał dalej i otrzymał również przeczącą odpowiedź, poczem przysunął o jeden cal bliżej swoje krzesło i z wzrastającem zajęciem mówił:

— Chrapiesz pani?

— Nie—odparła po raz trzeci, spoglądając na niego poważnie...

Przy tych słowach, oczy jego zaświeciły fosforycznym blaskiem, usta rozchyliły się znowu i przysunąwszy nieco bliżej swe krzesło, spytał żywo:

— A wyczesane włosy rzucasz pani może do umywalni?

I na to otrzymał przeczącą odpowiedź, wskutek której przedział pomiędzy nim a nią jeszcze bardziej się zmniejszył.

Nie mógł dłużej spokojnie usiedzieć na krześle.

— A po czesaniu czyścisz pani swój grzebień? — zagadnął ją jeszcze raz.

— Naturalnie, zawsze — odparła z największem zdumieniem, patrząc mu w oczy...

W tej chwili młodzian padł na kolana, wyciągnął ku niej ramiona i zawołał namiętnie:

— Kocham cię!...

Potem dodał żywo:

— Masz moje serce, będę twym niewolnikiem, będę cię na rękach nosił... czy chcesz mieć we mnie męża, obrońcę, wszystko?...

Dla panny była to krytyczna chwila, ale do nadzwyczajnych wydarzeń była przyzwyczajoną, zwłaszcza tego rodzaju — co u panien zresztą najczęściej się trafia — i... wzięła go za męża!

— Dziś, jako w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Józefy Jałbrzykowskiej, załączam rs. 10, prosząc redakcję o rozdział tego skromnego datku pomiędzy najbiedniejszych.—*Z. J.*

— Naczelnik wydziału śledczego zarządu p. oberpolicmajstra uwiadamia, iż w dniu 16-ym b. m. pewnej podejrzanej osobistości odebrano rewolwer systemu Lefaucheux sześciostrzałowy, mały, posrebrzany, jakoby znaleziony na Saskiej kępie. Poszkodowany obejrzeć może zgubę w wydziale śledczym w ratuszu.

Nekrologja.

† W dniu 24 b. m., zmarła w Paryżu **Marja Pelagja,** córka Karola i Marji z Kronenbergów małżonków hrabiów **Zamoyskich,** w wieku lat trzech. Dla uproszenia błogosławieństwa i pociechy stroskanym rodzicom, odbędą się nabożeństwa w nadchodzącą środę, dnia 31 maja, o godzinie **11-tej** zrana, w parafji Kołbiel, powiecie nowomińskim i w Warszawie, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. —467—

† W dniu 31 b. m., jutro, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Polemberskich **Stefańskiej,** odbędzie się msza św. w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała córka wraz z braćmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1742—

† We środę, dnia 31 maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marcina **Kamińskiego,** b. komisarza leśnego, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, za spokój jej duszy, na które zięć, córka i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —1734—

† W dniu 31 maja, we środę, przeznaczonym na obchód przypadających imienin nieodżałowanej pamięci Felicji **Glück,** odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, za spokój jej duszy żałobna wotywa, po skończeniu której nastąpi poświęcenie pomnika. Na smutną tę uroczystość strapiony mąż wraz z synem i synową zapraszają familję, przyjaciół i życzliwych. —1737—

† We środę, dnia 31 b. m., jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p, Kazimierza **Borodzicz,** urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół oraz kolegów zmarłego. —1727—

† Dnia 31 maja, we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, jako w dzień imienin ś. p. Feliksy z Raków **Kobylańskiej,** odprawioną będzie wotywa, za spokój jej duszy, na którą pozostała matka z siostrami zaprasza życzliwych. —1736—

† Ś. p. Józefa z Świdzińskich **Pawłowska,** żona b. pomocnika naczelnika powiatu augustowskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 28 maja r. b., przeżywszy lat 48. W ciężkim smutku pozostali brat z synem zmarłej zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z dworca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, w dniu 31 b. m. we środę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1740—

† Ś. p. Ludwika z Kuligowskich **Strońska,** wdowa po b. oficerze b. wojsk polskich, przeżywszy lat 76, w dniu 28 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności. Pozostały w ciężkim smutku syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 31 b. m., we środę, o godzinie **7-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —1745—

† Ś. p. Paulina z Hopińskich **Włodkowska,** obywatelka, przeżywszy lat 63, opatrzona św. Sakramentami, w dniu dzisiejszym przeniosła się do wieczności. Pozostałe w smutku córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo w dniu 1-ym czerwca, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, a następnie na pogrzeb w tymże dniu, o godzinie **6-ej** po południu, z tegoż kościoła, odbyć się mające. —1746—

† Ś. p. Leokadja **Misiewicz,** córeczka podpułkownika Józefa i Izabelli z Obrębskich małżonków Misiewicz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, 1 rok i 8 miesięcy licząca, w dniu wczorajszym spoczęła w Bogu. Eksportacja odbędzie się dnia 19 (31) maja, o godzinie **4-ej** po południu, z domu nr 609, przy ulicy Bielańskiej, na cmentarz powązkowski, na którą pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1749—

† Wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom, którzy tak licznem zebraniem w odprowadzeniu zwłok ś. p. żony mojej na miejsce wiecznego spoczynku, choć w części sprawili ulgę mej boleści, składam serdeczne Bóg zapłać.

Pozostały w głębokim smutku mąż

—1741— **Ignacy Lipiński.**

† Wszystkim szanownym osobom, które w dniu 24 b. m. łaskawie towarzyszyć raczyły przy odprowadzeniu zwłok ś. p. Wilhelma **Bartza,** na miejsce wiecznego spoczynku, najserdeczniejsze składają podziękowanie, pozostałe dzieci i zięciowie zmarłego. —1744—

Z ostatniej poczty.

Konstantynopol 28-go maja. — Wojska mające uczestniczyć w ekspedycji egipskiej już wsiadły na statki, wchodzące w skład tureckiej eskadry udającej się na wody Egiptu. Położeniu khedywa Tewfika baszy nic nie zagraża.

Białogród 28-go maja. — Szwedzki poseł w Wiedniu hr. Essen ma w tych dniach przybyć do Białogrodu dla złożenia królowi Milanowi własnoręcznego listu króla Oskara, oraz oznak jednego z wyższych szwedzkich orderów.

Petersburg 28-go maja. — Rosyjski minister-rezydent w Cetynji w tych dniach przybędzie do Petersburga.

Petersburg 28-go maja. — Z Nikołajewa telegrafują do *Gołosu*, że na posiedzeniu miejscowej rady miejskiej zapadła uchwała, że prócz środków zaleconych przez rząd dla zapobieżenia anti-żydowskim nieporządkom, mieszkańcy miasta Nikołajewa solidarnie odpowiadać mają za nietykalność mienia każdego obywatela. Rada miejska przedstawiła uchwałę swoją do zatwierdzenia władzy.

Jekaterynosław 28-go maja. — Z liczby osób aresztowanych z powodu uczestnictwa w nieporządkach anti-żydowskich cztery wyrokiem sądu pokoju zostały skazane na trzymiesięczny areszt, a trzy oczekują jeszcze na rozstrzygnięcie sprawy.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 28-go. — *Agence Havas* donosi z Kairu: Koła polityczne uważają dymisję gabinetu za ważny krok naprzód ku rozwiązaniu kwestji egipskiej.

Peszt 27-go. — Sejm węgierski zatwierdził ostatecznie kredyt okupacyjny.

Kair 29-go. — Skutkiem rad wybitnych osobistości z obozu narodowego, khedyw przyrzekł zamianować Arabi-baszę ministrem wojny w nowym gabinecie.

Kair 27go. — Ministerjum ponownie wzięło dymisję — z powodu że khedyw wbrew woli gabinetu porozumiał się z konsulami.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Wiedeń 27-go maja.

Wszystkie oddziały powstańcze w liczbie 546 ludzi złożyły broń.

Główna kwatera wojsk austrjackich w Raguzie będzie z tego powodu zwiniętą, a rezerwiści zostaną rozpuszczeni i odesłani do domów.

Petersburg 27-go maja.

J. C. W. Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz przybył do Odessy, gdzie przyjmował go jenerał-gubernator i inni dygnitarze wojskowi.

Wielki Książę udał się z Odessy wprost do swojego majątku Orianda.

Petersburg 27-go maja.

Wileński jenerał-gubernator jenerał Todleben przybył do Petersburga.

Petersburg 27-go maja.

W miasteczku Czegujewie, w gubernji charkowskiej, wybuchnął wielki pożar.

Ogień ukazał się jednocześnie w trzech miejscach.

Do Czugujewa wysłano wojska.

Petersburg 27-go maja.

Czasopismo polskie *Kraj* zacznie wychodzić od 1 lipca r. b.

Przyp. red.

Wszystkie powyższe telegramy dostarczone nam zostały z warszawskiego biura telegraficznego w so-

botę o godzinie 5-tej po południu, czyli już po odbiciu prawie całego nakładu *Kurjera.*

Telegram z Petersburga wysłany był o godzinie 9 m. 50 rano — z Wiednia zaś o godzinie 11-tej m. 12.

Berlin 30-go maja.

National Ztg. pisze:

„Dawniejsza wiadomość nasza, iż nici zawikłania egipskiego zbiegają się w Berlinie, potwierdza się dziś w zupełności.

Wysunięcie Turcji na pierwszy plan działania nastąpiło z inicjatywy ks. Bismarcka.

Dlatego spodziewanem jest rychłe rozwiązanie sprawy egipskiej“.

Praga 30-go maja.

Wydana w niedzielę przez miasto biesiada była godnem uczczeniem mężów zasług i nauki.

Wśród licznych przemówień i toastów podnieść należy głos burmistrza Skramlika, który dziękował naszym lekarzom za łaskawe przybycie.

Toast dra Rostafińskiego na cześć łączności dwóch szczepów wywołał grzmot oklasków, toż samo dra Riegera na cześć uniwersytetu jagiellońskiego i jego profesora ministra Dunajewskiego.

Wczoraj odbyło się drugie walne posiedzenie zjazdu.

Dr Jerzykowski zaprasza lekarzy czeskich na kongres lekarzy i przyrodników w Poznaniu.

Przemawia dalej dr Radziszewski ze Lwowa wśród hucznych oklasków.

Petersburg 30-go maja.

Straty zrządzone przez pożar w Kownie obliczają na półtora miljona rubli.

Petersburg 30-go maja.

Miasteczko Żłobin, w gubernji mohilewskiej, zgorzało do szczętu.

Petersburg 30-go maja. — Krakowska trupa zjechała już w komplecie.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w dniu jutrzejszym

Balet „Wesele w Ojcowie“ podobał się niezmiernie i miał olbrzymie powodzenie.

— ***Caseneuve,*** znakomity prestidigitator, antispirytysta i t. d., który wciągu swej przeszło 20-letniej artystycznej podróży parokrotnie objechał świat cały, dzisiaj wystąpi po raz ostatni w dolinie szwajcarskiej. Zręczność nadzwyczajna jego zyskała powszechne uznanie — i w rzędzie artystów pracujących w tym kierunku, bezwątpienia pierwsze zajmuje miejsce. 103 ordery i medal, jakie zdobią pierś jego, są zaszczytną nagrodą zasług położonych na polu ściśle naukowem, bohaterskiej jego odwagi i kilku pożytecznych wynalazków, oraz jako magika. Niewątpimy, że kto nie mógł widzieć go jeszcze, skorzysta dzisiaj ze sposobności, która się po raz ostatni nadarza. —1751—

— ***W tych dniach dany będzie koncert przez artystów Cesarskich teatrów petersburskich*** p. Menszykowa—sopran, p. Lodij — tenor i p. Ławrowski — bas. Szczegóły w afiszach. —1743—

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Podług § 47 Najwyżej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, kupony od akcyj i obligacyj tegoż Towarzystwa, które nie będą w ciągu lat pięciu, od daty ich wymagalności, przedstawione do zrealizowania, ulegają przedawnieniu. Kupony zatem po rok 1876 włącznie, jako uległe już przedawnieniu, nie będą płacone ani w kasie głównej Towarzystwa, ani w innych miejscach, w których wypłata za kupony uskuteczniała się, o czem rada zarządzająca podaje do wiadomości. —464—

— ***Kantor Maurycego Nelken*** ma honor podać do wiadomości z powodu obecnego sezonu leczniczego, że:

1) Zaopatrzony jest w banknoty i monety zagraniczne, które sprzedaje po kursie dziennym;

2) Wydaje przekazy listowne i telegraficzne, niemniej listy kredytowe okólnikowe (lettres de crédit circulaires) na wszystkie główniejsze miasta, oraz ***miejscowości kuracyjne.***

Listy kredytowe zabezpieczone być mogą gotowizną lub papierami publicznemi. (465)

— ***Szkoła krawiectwa*** w Warszawie przyjmuje uczni do nauki. Długa nr 20. —420—

Rada zarządzająca drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Zwołane na dzień 22-gi maja (3-ci czerwca) r. b., posiedzenie XXIV zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów, odbytem być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 11-tym (23-cim) maja r. b., o godzinie 3-ej po południu składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 30 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 30, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXIV zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczonym został na dzień 10-ty (22-gi) czerwca r. b. na godzinę drugą po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do § 30 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym odroczonego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do dnia 29-go maja (10-go czerwca) r. b., do godziny 3-ej po południu, akcje właściwe lub pożytkowe, w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnego wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

- w *St. Petersburgu,* w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;
- w *Berlinie,* w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;
- w *Wrocławiu,* w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;
- w *Frankfurcie n. M.,* w domu bankierskim I. Weiller Synowie;
- w *Dreznie,* w Banku drezdeńskim;
- w *Lipsku,* w lipskim Towarzystwie dyskontowem;
- w *Amsterdamie,* w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;
- w *Brukselli,* w domu bankierskim Brugman Synowie;
- w *Londynie,* w domu bankierskim N. M. Rothschild and sons;
- w *Krakowie,* w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w tem zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 13 (25) maja 1882 r. (459)

(422) „Carskij Bukiet“, herbata aromatyczna, po 2 rs., w składzie M. Muszkata, Senatorska nr 16.

(338) B. Korpaczewskiego. 1) Sklep wyprzedaży i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Świat 42 (dom wł.).

— ***Doktor Zaremba*** wyjechał za granicę na dwa miesiące. —1708—

— Oddaje się według danych delikatnym i anemicznym jakoteż ich młodym córkom, zapoznawając je z ***fosforanem żelaza doktora Lerasa,*** który łączy w sobie pierwiastki kości i krwi; środek ten łatwy do użycia, bez smaku, podobny do wody mineralnej naturalnej, nie posiada żadnej wady cukierków, pigułek, syropów i t. d. Jest niechybnem lekarstwem przeciwko błednicom, cierpieniom żołądka, zubożeniu krwi, utrudnionym regularnościom i t. d. —214—

— Egzamin kandydatów do stanu duchownego w seminarjum djecezjalnem we ***Włocławku,*** odbędzie się dnia 4 lipca r. b. Alumni tego seminarjum przez pierwsze dwa lata opłacają po rs. 70; na dalszych kursach utrzymywani są bezpłatnie. (1715

— ***Dr H. Przezdziecki*** ordynuje, jak lat poprzednich, we ***Francensbadzie*** (zum Goldenem Stern). —445—

— Dr med Witold ***Jaroszyński*** ordynuje od 1-go maja r. b. w Karlsbadzie, Kaiserstr. w domu: „Warschau“. —1130—

— Dr med. ***Watraszewski,*** ordynator szpitala św. Łazarza, rozpoczął przyjmować dotkniętych chorobami wenerycznemi i skórnemi w domu od 4—7 (Marszałkowska nr 54) i w lecznicy. (1739)

(1584) Dr. ***Władysław Belkie*** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne, Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po poł.

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (1657

„Willa Marcelin“

otwartą została od dnia 1-go maja.

—406— ***A. Czuleńska.***

MAGAZYN MEBLI

pod firmą

Jan Tarnowski i Spółka,

ulica Królewska nr 23, w b. pałacu hr. Łubieńskich, zaopatrzony zawsze w wielki zapas ***mebli,*** tak do całego urządzenia mieszkań, jak i do ukompletowania onych, z czem poleca się szanownej publiczności. —1291—

Najprzyjemniejsza

w smaku ze

wszystkich wód gorzkich

WODA WĘGIERSKA

OFNER RAKOCZY,

zawierająca o 214 części soli działających więcej aniżeli Hunyady Janos. Uznana za skuteczną przez akademję medyczną paryską i akademję nauk w Peszcie. Nagrodzona 8 medalami złotemi i srebrnemi na wystawach powszechnych.

Składy główne w aptekach pp. dra T. Heinricha, Kucharzewskiego, Wendy i Wiorogórskiego, M. Sołtykiewicza i w instytucie wód mineralnych doktora Weinberga i we wszystkich aptekach.

Bracia Loser,

(466) ***w Peszcie.***

LECZNICA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel.

Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 10—11. **Dr Piaszczyński.** Codziennie. Choroby oczów.

Od 10—11. **Dr Strasburger.** W poniedziałek, środę piątek. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Codziennie. Choroby gardła, krtani i jamy nosowej.

Od 11—12. **Dr Groer.** Codziennie oprócz niedziel. Choroby właściwe kobietom.

Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz.** Codziennie. Choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego.

Od 12—1. **Dr. Heiman.** Codziennie. Choroby uszne i chirurgiczne.

Od 1—2. **Dr Dinte.** Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 1—2. **Dr Sieragowski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne.

Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe; leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek, sobota i niedziela.

Od 2—3. **Dr Sipniewski.** Codziennie. Choroby właściwe kobietom.

Od 3—4. **Dr Saski.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 3—4. **Dr Watraszewski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne. —108r—

Sienna nr 6a (róg Żelaznej).

Warszawska Lecznica dla Zwierząt

otwarta codziennie od 7-ej rano do 8-ej wieczorem.

Od 7—9. Lek. wet. **R. Majkowski.** Chor. kopyt i kulawizna.
Od 9—11. Lek. wet. **J. Koziołkiewicz.** Choroby skórne.
Od 11—1. Mag. wet. **H. Kotłubaj.** Chor. chirurgiczne.
Od 1—3. Prof. **S. Królikowski.** Chor. wewnętrzne.
Od 3—5. Lek. wet. **K. Krynicki.** Chor. chirurgiczne.
Konsultuje także prof. **M. Żórawski.**

Opłata za poradę 20 kop. Za stałe umieszczenie wraz z utrzymaniem mniejszych zwierząt 30 kop.; w oddziale psów pokojowych 50 kop. Od większych zwierząt 1 rs. (1673)

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Sąsiedzi“. Jutro: „Mefistofeles“.—NOWY: Dziś: „Pani Favart“. Jutro: „Różowe domino“ i „Gapiątko z St. Cloud“.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Do sprzedania **DOBRA ZIEMSKIE**, kompletnie zagospodarowane, 10 wiorst od Piotrkowa, przestrzeni 40 włók bez służebności, budynki murowane, pałac, park, ogród, kaplica, młyn, stawy zarybione, zasiewy i inwentarze robocze dochodowe i martwe kompletne. Cena bardzo umiarkowana. Wymagalne przy kupnie do 18,000 rs. Zgłaszać się można: Piotrków, Adwokat przysięgły **Noiński.** 1484r

Proszek Kajenny
na wszelkie robactwo domowe,
3326

przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany. **Trociczki, Proszek i Płyn**, niezawodny środek na wyniszczenie móli. **Tynktura na Pluskwy**, która niszczy ich w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne. **Powidła Indyjskie na Myszy i Szczury**, od których natychmiast padają. **Bibuła, Lep i Talerzyki na Muchy, Proszek Perski.** Poleca główny skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego**, dawniej **W. Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej № 25, obok Cukierni Ferrarego.

Tymczasowy Syndyk Masy upadłości Jana Mieczkowskiego, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1882 roku, o godzinie 10 rano, w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów

Osada Fabryczna
„MIECZKÓW,“

składająca się z wzorowo urządzonej Fabryki Krochmalu, gruntu i innych zabudowań, położona w powiecie Brzezińskim, Gubernji Piotrkowskiej, o 10 wiorst od m. Łodzi. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 68,068, jako taksy przez biegłych wykrytej. Bliższa wiadomość na gruncie oraz u komisarza Sądowego Ślubowskiego w Piotrkowie i u niżej podpisanego Obrońcy.—**Antoni Osuchowski**, Adwokat Przysięgły. 3328

Bransoleta srebrna

złożona z łańcucha zamkniętego na kłódkę czarno-emaliowaną, na której krzyżyk, zgubiona w drugi dzień Zielonych Świątek. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową do szwajcara gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na Erywańską, gdzie w razie żądania otrzyma rs. 3. 3337

Wyższego Zakładu z Petersburga
AKUSZERKA

przyjmuje do siebie panie spodziewające się słabości.—Ul. Wspólna № 12, 5 dom od placu 3-ch Krzyży, mieszk. 20, parter. 3329

KAWIARNIA

do odstąpienia, przy ul. Świętojańskiej № 6, wiadomość w sklepie bułek № 6. 3320

W Alejach Ujazdowskich przy ul. Instytutowej otworzony został w miejsce dawniejszej cukierni Szczerbińskiego nowy zakład p.f.

„BIELAWA“
3331

Oprócz wszelkiego rodzaju mleczywa, kawy, herbaty i czekolady, można tu dostać różnych przekąsek i napojów, jako to: wódek, piwa w najlepszym gatunku a nawet win rozmaitych.



Malutka suczka

1-go dnia Świąt, o 12 w południe zginęła; koloru sobolowego, tłusta, stara, na cienkich nóżkach, z malutkim pyszczkiem, z podciętą z jednej strony wargą, z wielkiemi oczami.—Znalazca będzie łaskaw odnieść na Nowy-Świat № 5, do sklepu Pawłowskiego, za nagrodą rs. 2. 3333

Vient de paraître:
BIBLIOTHECA PATRIA
CATALOGUE
de livres anciens et modernes, en partie rares et précieux concernants
la Russie, la Pologne, les Provinces Baltiques,
en vente aux prix marqués à la librairie ancienne et moderne de
N. KYMMEL à RIGA.

Ce catalogue-renfermant à peu près 3,000 numéros—sera envoyé sans frais aucuns à toutes les personnes qui en feront la demande.—Qu'il soit permis de citer quelques articles du riche contenu:

Kochowski a Kochow, Annales Poloniae. Cracov. 1683—98, 3 voll.—Stebelski, Dwa wielkie światła na horyzoncie połockim, czyli żywoty Eufrozyny y Parascewii. Wilno 1781=83, 3 voll. Żaluski, Epistolae historico-familiares, 4 tomi in 5 voll. Miechow, Tractatus de duabus Sarmatiis. Cracov. 1517 et Ejusdem operis editio tertia ibid. 1521. Bibliotheca fratrum Polonorum, 8 voll. Długoss, Vita Stanislai, Cracoviensis Episcopi. Cracov. 1511. Michael de Vratislavia, Collectaneum hymnorum. Cracov. 1516. Ordo misse. Cracovie 1512. Volumina legum Regni Poloniae, 8 voll. 3323

KOLONJA

5 wiorst za rogatką Moskiewską o $1/2$ wiorsty od st. Dr. Nadwiślańskiej Wawer przy szosie, rozległości 22 morgi z domem murowanym, inwentarzem, zasiewami i ogródkiem, tanio do sprzedania. — Wiad.: Krak.-Przedmieście № 19, u p. Kalicińskiego. 3330

LICYTACJA.

We Czwartek d. 1 Czerwca o godz. 10 rano odbędzie się publiczna in plus licytacja na placu gdzie znajdował się Cyrk Salamońskiego, przy ul. Włodzimierskiej.—Sprzedawane będą: drzewo budulcowe, deski, drzwi, rusztowania, drzewo na opał etc. w większych i mniejszych partjach za gotówkę. 3312

Ktoby miał do zamiany zaraz lub od 1 Lipca r. b. interes handlowy lub przemysłowy na

Nieruchomość

na wsi o wiorst 2 od st. kolei żel., położoną, z stałym dochodem, w szacunku rs. 10,000 zechce się zgłosić po bliższą informację do sklepu Jana Hocha i Syna, róg Nalewek i Franciszkańskiej. 3327

W VI-kl. Zakładzie Naukowym Żeńskim
Henryki Czarnockiej
w Alejach Jerozolimskich Nr 34,

zapis uczennic na rok szkolny 1882/3 trwać będzie od 20 Maja (1 Czerwca) do 16 (28) Czerwca, egzamina zaś dla uczennic wstępujących do zakładu przed wakacjami od 20 Maja (1 Czerwca) do 8 (20) Czerwca, po wakacjach 17 (29) i 18 (30) Sierpnia w godzinach między 9 i 4 po południu. 1486r

Kareta

3-osobowa, mało używana, za rs. 340, tudzież para koni, ogier i klacz źrebna powozowa do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Grzybowska № 34, zrana do 10 i od 4 do 6 po południu. 3325

Do sprzedania
Majątek Ziemski

położony w gub. Piotrkowskiej, pow. Nowo-Radomskim, od st. kolei W.-W. Radomsk, wiorst 23. Rozległości włók 24, w tem łąk włók 4, lasu młodego włók 3, reszta grunt orny, pastwiska, wody, etc. Młyn wodny.—Na kupno potrzeba kilkanaście tysięcy rs., reszta szacunku bardzo wygodna.— Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 14, mieszk. 6, pomiędzy godz. 4 a 6 po południu. 3322

Potrzebna jest na prowincję
Panna starsza

do sukien kompletnie uzdolniona, za wynagrodzenie miesięczne rs. 25 stół i mieszkanie. — **Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak.-Przedmieście № 6, vis-à-vis Ś-go Krzyża.** 1480r

Droga Żelazna
1483r
Warszawsko-Terespolska,

podaje do wiadomości że wyroby bawełniane, jako to: perkal, barchan i inne ekspedjowane w Związku Południowo-Zachodnio-Warszawskim zaliczone zostały, przy wysyłce w sztukach pojedyńczych, do klasy II, w pełnym zaś ładunku wagonowym, do klasy III taryfy pomienionego Związku.

Ogłoszenie.

Nadzorca Głównego Więzienia Karnego w Warszawie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w Kancelarji tegoż więzienia, przy ulicy Długiej pod № 36, dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje z przetargiem głośnym (in plus) na sprzedaż resztek pozostałych po zniszczonej odzieży i bieliźnie więziennej w ilości 81 pudów i 20 funtów.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

za 1 pud płóciennych, rs. 2 kop. 10.
„ 1 „ konopnych, „ — „ 58.
„ 1 „ sukiennych, „ — „ 33.

Mający chęć licytowania, obowiązani są przedstawić patent na prowadzenie drobnego handlu, oraz vadium w ilości rs. 10.

Warunki bliżej sprzedaż tę określające, każdego dnia w kancelarji więziennej przejrzane być mogą.

W Warszawie d. 14 (26) Maja 1882 r. 1482

!!!Ważne dla Dam!!!

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż urządziłem w swoim Magazynie **Wyprzedaż Obuwia Damskiego**, stosownego na obecną porę, po cenach niżej kosztu.—Polecam się łaskawym względom, Niecała № 3.

3302 **Jan Borodzicz.**

Do WW. PP. Obywateli i Budowniczych.

Pozostała wdowa po ś. p. **Wojciechu Kowalskim, majstrze brukarskim**, mam zaszczyt niniejszem zawiadomić WPP. Obywateli i Budowniczych, że roboty brukarskie w dalszym ciągu pod moją firmą prowadzić będę, a to pod kierunkiem ludzi przez ś. p. Męża mojego fachowo wykształconych. Przyjmuję wszelkie roboty w zakres brukarstwa wchodzące a mianowicie: urządzanie nowych bruków tak z kamieni zwyczajnych, jako też kostkowych i granitowych, reparację i przerabianie starych, urządzanie trotuarów pod asfalt i t. p.—Mając duży zapas kamieni będę w możności roboty wykonywać po cenach umiarkowanych. Przytem usiłowaniem mojem będzie roboty prowadzić z całą sumiennością i dokładnością, z jaką zwykle ś. p. Mąż mój takowe starał się wykonywać, aby zasłużyć na zaufanie i przychylność Szan. Panów Obywateli i Budowniczych.

Franciszka Kowalska.

3191 Adres: Pańska № 77, dom własny.

Mieszkanie Letnie

jest do wynajęcia, składające się z dwóch pokoi pojedyńczych lub z trzech złożonych, umeblowanych, z fortepianem, w położeniu górzystem, w lasach sosnowych i jodłowych, z kąpielą. Produkta wszystkie dostanie na miejscu, podług życzenia, można się umówić ze stołem. — Wiadomość w Kiosku w Ogrodzie Saskim. 3255

!!!Płacę dobrze!!!
!!!Kupuję!!!
Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.
Henryk Juwiler
Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r
!!!Płacę dobrze!!!

Mieszkanie letnie

składające się z kilku pokoi, umeblowane z fortepianem, w ogrodzie angielskim, częściowo owocowym, w Mokotowie górnym do wynajęcia.

Wiadomość w Handlu Win **Ignacego Lijewskiego**, wprost kościoła Ś-go Krzyża. 1467r

ROYAT PODAGRĘ
Jedna butelka na dzień, wypita przy jedzeniu, leczy
ROYAT (Francja)
Woda mineralna, Źródło St-Mart, zwana Fontaine des Goutteux
Skład w Królest. Polskiem we wszyst. aptek.
W Warszawie u p. Mrozowskiego. 1399

CHATEL-GUYON
CHATEL-GUYON (Francja)
TA WODA MINERALNA LECZY BEZZAWODNIE
OBSTRUCKYĘ, ZŁE TRAWIENIE
Skład w Królest. Polskiem we wszyst. aptek.

Koleje żelazne:	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 3 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	7 w.	10	43 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca nadwiślańskiego	—	—	—	—



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 30 maja 1882 r.

	Z końcem giełdy	
Weksle:	żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48.42½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.84	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.40	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.—	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.90	—.—
„ „ „ m.	99.65	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.70	—.—
„ „ „ „ II	92.50	—.—
„ „ „ „ III	91.25	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.45	—.—
„ „ m.	86.20	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.50	—.—
II „ „ 100	90.50	—.—
III „ „ 100	90.50	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	290.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	975.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźa	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 219⅖.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 81⁹⁄₁₀.
Od listów zast. m. Łodzi k. 49⅓.
Od listów likwidacyjnych k. 198⁹⁄₁₀.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na kupno do rozbiórki budowli na gruncie № 632 przy ulicy Trębackiej, należących dawniej do P. Ordęgi, oraz na wywózkę materjałów pozostałych po rozbiórce rzeczonych budowli, od summy szacunkowej rs. 760.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 152 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i wykaz szacunkowy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić do rozbiórki budowle na gruncie № 632, przy ulicy Trębackiej, należące dawniej do P. Ordęgi, oraz wywieść materjały pozostałe po rozbiórce rzeczonych budowli, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 152 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania),
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1341—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1883 dla Magistratu m. Warszawy:

1) drzewa sosnowego około 176 sążni kub., od rs. 15 kop. 50 za sążeń kub.
2) węgli kamiennych około 1,504 korcy, od kop. 90 za korzec,—i
3) węgli drzewnych około 61 czetwerti, od rs. 1 kop. 50 za czetwert.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 418 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1883 dla Magistratu m. Warszawy (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 418, i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1387—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie dwóch mieszkalnych pokoi dla stróżów, w części szopy w szlachtuzie na Solcu, od sumy anszlagowej rs. 848 kop. 91.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 85 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia dwóch mieszkalnych pokoi dla stróżów, w części szopy w szlachtuzie na Solcu, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 85 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1389—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na roczną dzierżawę t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r., posessji № 2954 w Warszawie, od rs. 238 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 24 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok, t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r., posessję № 2954 w Warszawie, za sumę rs. N. N. kop. N. N. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 24 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1388—r

Różne Lokale

od 1 Lipca 1882 r., do wynajęcia, róg ulic **Mokotowskiej i Wilczej,** jeden dom od **Alei Ujazdowskiej i przystanku tramwajów,** w cenie od 300 do 1,000 rs., mogą być złączone i na większe lokale, z dodaniem stajni i wozowni. Mieszkania wykończone ze wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami stanowiącemi prawdziwe wygody i komfort.—**Wiadomość na miejscu.** 3228

Do sprzedania TRZCINY 3129

w laskach na bicze furmańskie, oraz do plecienia krzeseł w najlepszym gatunku, po cenie umiarkowanej.—Twarda 14B, mieszk. 11.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

RESTAURACJA 1471r

wraz z **Bawarją, Bilardem i Fortepianem,** w miejscu fabrycznem na Pradze, za nizką cenę, także **Maszyna** do szycia do sprzedania. **Wiadom. w kiosku na Podwalu.**

MLEKO Z DÓBR PŁOCHOCIN.

Zarząd dostawy nabiału z dóbr Płochocin podaje do publicznej wiadomości, że oprócz miejsc gdzie się dotychczas już odbywa sprzedaż detaliczna, od 1-go Czerwca r. b. **wózek z nabiałem** z tychże dóbr, stawać będzie codziennie rano od godz. 8—9 obok Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu.

CENY SĄ NASTĘPUJĄCE:

1 kwarta śmietanki kremowej kop. 60.
„ „ zwyczajnej „ 20.
„ mleka nie zbieranego „ 10.
„ „ zbieranego „ 5. 3248

PLAC 57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście №28. Pośrednictwo się wyłącza.

PIEKARNIA

w jednem z większych miast do odstąpienia. Wiadomość Kanonja № 6, na dole. 2996

Letnie Mieszkanie

z meblami, jest do wynajęcia, dom sam w sobie, wśród ogrodu, składający się z dwóch pokoi, dużej sali i kuchni wygodnej, za rs. 150 na całe lato, miejscowość pod samym lasem, 8 wiorst za rogatką Grochowską jadąc szosą po lewej stronie, miejscowość Wawer, w kolonji № 2, jadąc od miejscowej cegielni na prawo. — Tamże jest i do sprzedania inna Kolonja № 6 oznaczona, mająca gruntu z łąkami około dwóch włók, z inwentarzem żywym i martwym, za przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu, w kolonji № 6. 3289

Z powodu zmiany interesu do wynajęcia

Pralnia

z całem urządzeniem w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą.—Wiadomość; Chmielna 32, róg Marszałkowskiej, z wodociągiem i zlewem. stróż wskaże. 3260

Wiolonczela

do sprzedania u kapelmistrza pułku austryjackiego, w Cytadeli № 13. Można obejrzeć od godz. 11 rano do $1\frac{1}{2}$ po południu. 3051

Ultramarynę

malarską, do bielizny i dla cukrowni, poleca fabryka

JANA SETZER,

w WARSZAWIE,
Kantor: Erywańska № 8. 3032

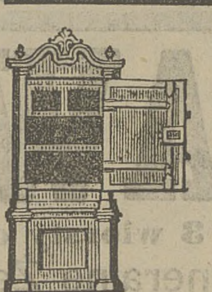
PP. Stolarzom, Stelmachom i Bednarzom,

poleca się nowo-otworzony

SKŁAD DRZEWA PIECHOWSKIEGO i S-ki

ul. Ciepła Nr 1030B,

pomiędzy ul. **Krochmalną** i **Grzybowską,** naprzeciwko placu, na którym stoi Rajtszula. 1421



Specjalna Fabryka

Kas żelaźnych ogniotrwałych Edwarda Zürn

przy ul. Chłodnej N. 18.

poleca wybór Kas z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się franco. 2503

Syndyk Tymczasowy

massy upadłości

Władysława Mestenhausera,

zawiadamia, że na zasadzie art. 492 K. H., w d. 18 (30) Maja r. b., o godz. 11 zrana, w wydziale upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego, w obecności Sędziego Komisarza J. Freidera, odbędzie się hurtowna sprzedaż różnego rodzaju materjałów piśmiennych, jak papieru, piór, ołówków, atramentu, rejestrów gospodarskich, ksiąg handlowych, oraz znacznej ilości towarów galanteryjnych, własnością masy będących. Mające się sprzedać towary oglądać można w sklepie dawniej Władysława Mestenhausera w Warszawie pod № 3, przy ulicy Wierzbowej znajdującym się, w dniach: 7 (19), 11 (23) i 15 (27) maja r. b., między godziną 6 i 7 po południu, zaś inwentarz tychże towarów, oraz warunki licytacji są do przejrzenia każdodziennie między godziną 5 i 7 po południu w kancelarji niżej podpisanego—Warszawa 4 (16) Maja 1882 r. — **Stanisław Kwapiński,** Adwokat Przysięgły. —Ulica Świętojerska № 12. 3118

Zakłady przemysłowe W CHEŁMIE

J. LESKI i S-ka

produkują

WAPNO Z KREDY

Kredę szlamowaną, mieloną i w kawałkach.
Kredki białe do kart, kolorowe do cechowania drzewa.
Kantor główny w Warszawie ul. Bonifraterska № 3. 2978

Do sprzedania

Meble

prawdziwe paryskie, salon masiw mahoniowy z rzeźbą, kryty aksamitem, Pianino bardzo mało używane, jadalny pokój dębowy z piękną rzeźbą; sypialny pokój tuja i palisander: inne meble warszawskie; szkatułka ogniotrwała także paryska i rozmaite inne sprzęty. — Potrzebna zaraz **Służąca** do wszystkiego, z dobremi świadectwami, na wyjazd do Paryża na lat 3. — Jerozolimska № 18b, mieszk. № 8, widzieć można od 10 do 12 i od 4 do 6. 3230

Zupełna Wyprzedaż

z powodu zwinięcia **Składu Maszyn do szycia, przy ul. Wierzbowej N. 638/9,** obok Hotelu Angielskiego.

Maszyny wszelkich systemów, ręczne i na stołach, do bielizny, krawiecczyznz, jakoteż szewckie, po cenach znacznie zniżonych.

Fontanny pokojowe za połowę kosztu.

Tokarnia żelazna z suportem, również **Wózek** do rozwożenia towaru.

Szafa i **Kontuar** mahoniowe w dobrym stanie.

Skład Maszyn do szycia

D. GROSSMANA,

ulica Wierzbowa № 638/9. 11

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich

LEONA BERNSTEINA

ulica Marszałkowska № 52, ma zaszczyt polecić:

Benzynę do wywabiania plam.
Essencję octową.
Farby i Lakiery.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans amerykański do obuwia.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Massy do zaprawiania podłóg.
Oliwę Nicejską w najlepszym gatunku.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Proszek do czyszczenia noży.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Proszek dalmacki na wygubienie robactwa.
Perfumy francuzkie na łuty.
Truciznę na szczury i myszy.
Tran lekarski biały i żółty.
Wodę Kolońską w najlepszym gatunku.

Szablony dla malarzy pokojowych.

Na składzie posiada zawsze **wszelkie artykuły i materjały apteczne, używane w gospodarstwie.** r—1335

Fabryka zaopatrzoną została w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych parą, dzienna produk. 5000 rol.

„POD MERKURYM"

nowo-otworzony hurtowo-detaliczny

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzony został w wielki wybór Obić papierowych, począwszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.

Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materyj meblowych wykonywają się. r—833

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.

SKÓRĘ AMERYKAŃSKKĄ

prawdziwą „Croquett" w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca **Skład Obić Papierowych**

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza. 951 r

Znaczny rabat dla PP. Właścicieli domów i dla Administracji

rulon 14 łokci OBICIA PAPIEROWE od 10 k. do rs. 1.20

z fabryki „Victoria", zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, staranuością wykonania, doborem, trwałością kolorów i cenach przystępnych.—NB. **Fabryka „Victoria" nie używa wcale Farb Anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt prędko pod wpływem światła i wilgoci.—**Skład w Warsz... do 1-go Lipca r. b. w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga ... 6.** r—1277

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** r 1343



KAPSUŁKI

MATICO

PP. GRIMAULT & Comp.

Niezawodny środek przeciwko rzerzączce, nie przeciążając żołądka, jak to czynią wszystkie inne kapsułki zawierające kopaiwę w stanie płynnym.

Grimault & Comp. Aptekarze,

8, rue Vivenne w Paryżu.

—241—

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie,

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

Odbiera co tydzień świeże transporta koronek ręcznych, wykonywanych podług deseni francuskich.

Chustki crême i czarne. 798r
Krawaty, fanszony zjedwabiu francuskiego.
Obszycia do chusteczek balowych.
Zarzutki na meble.
Szerokie i grube na potrzeby kościelne.
Do sukień, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Para pięknych Ogierów

rasy rysaków, dobrze ujeżdżonych, za 900 rs. mogą być sprzedane pojedyńczo. Tamże powóz mało używany, z pierwszorzędnej fabryki, petersburgskie Sanie i ruska Uprząż.—Nowogrodzka № 18. 2948

W NAŁĘCZOWIE

LETNIE MIESZKANIA

i pokoje pojedyńcze, z meblami i usługą, po cenach przystępnych; plany i warunki widzieć można Przejazd domu № 9, mieszk. 15, u W-go Lopuskiego, lub w Nałęczowie i Lublinie u Nagórskiego. 2578

Młoda Osoba,

ze świadectwem ukończonego kursu buchhalterji, z kilkoletnią praktyką księgarską na prowincji, posiadająca języki: polski, niemiecki i ruski, oraz mogąca przedstawić kaucję hypoteczną, poszukuje miejsca **kasjerki lub buchhalterki,** od 1 Lipca r. b. Oferty uprasza złożyć łaskawie w **Agenturze Ogłoszeń pp. Rajchman & Frendler, Senatorska 22.** 1425-r

Salon elegancko umeblowany

do wynajęcia w każdym czasie, jakoteż gabinet z balkonem z wykwintnem urządzeniem i przedpokój.—Wiadomość w magazynie mód

1437 **K. MANTEY, Świętokrzyzka** róg Włodzimierskiej.

Najlepszy Papier Francuzki do Papierosów

Le Suprême

w Gilzach (pudełko 250 sztuk) po 20 kop.
w Książeczkach 150 arkuszy po 7½ i 10 kop.
w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

ZAPAŁKI ROCHE & Comp.

drewniane (12 pudełek 18 k.), woskowe od 3 k.

CYGARNICZKI JAPOŃSKIE

drewniane, (od 1½ do 15 kop.).

KARTY DO GRY i KREDA,

w Magazynie francuzkim, 16 ul. Hr. Berga. 1286r

3 maszyny pończosznicze

zupełnie nowe, do sprzedania z powodu wyjazdu, i stała robota do takowych. — Ulica Elektoralna № 43, mieszk. 14. 3243

FABRYKA

Kapeluszy słomkowych

CUKIERA i FISCHHAUTA

Świętojerska № 24

poleca na bieżący sezon wiosenny wielki wybór kapeluszy słomkowych w najświeższych fasonakh i gatunkach. Zpowodu przeniesienia zakładu z d. 1 Lipca r. b. **na róg ulic DZIELNEJ i KARMELICKIEJ № 19,** fabryka wyprzedaje zapasy **Piór strusich** po cenach **znacznie** zniżonych. 2708



Do sprzedania

Amerykan

Szory z bronzem, Wozy parokonne i skrzynie do piasku. Nowolipie № 28. 3028

7 Pokoi i 3 alkowy

kuchnia, przedpokój i piwnica na Krak.-Przedmieściu № 89, 1-e piętro. Mieszkanie to może być rozdzielone na 2 mieszkania, do wynajęcia od Ś-go Jana.—Wiad. u rządcy domu. Tamże do wynajęcia Sklep z pokojem. 3208

W domu hr. Zamoyskiego, na 1-m piętrze ulica Rymarska № 6, w bliskości ogrodu Saskiego, do odnajęcia od 1 Czerwca r. b., do 1 Września r. b.,

Salon obszerny

z umeblowaniem, przedpokój i mały pokoik. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. 3171

Willa w Sielcach

do sprzedania, bardzo blizko rogatki Belwederskiej w uroczem ustroniu, wprost parku Cesarskiego z ogrodem, dom mieszkalny z gruntu odrestaurowany, pokoje eleganckie, warunki kupna bardzo dogodne.—Reflektanci adresy swe złożyć raczą **w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler,** pod lit. **K. M.** 1436

Szydłowiecka Fabryka

BRYCZEK I WOZÓW

J. Szczepanowskiego i S-ki

ADMINISTRACJA w Warszawie, ZGODA № 1.

Cenniki illustrowane na żądanie bezpłatnie. **Składy** w Warszawie: ul. Nowy-Świat № 51 i Krak.-Przedm. 40.

Bryczki rozmaitych fasonów jedno i parokonne, **Wolanty, Amerykany, Wozy** gospodarcze. kolejne i półtoraczne. 1172r



Wyprzedaż Mebli!!!

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli.—Marszałkowska № 40, róg Zgody.—**L. BRENERT.** 3245

WIADOMOŚĆ 3219

o odstąpieniu Magazynu Mód, za rs. 2,000 na przystępnych warunkach, powziąć można każdego czasu: Warecka 7, u p. Wierzejskiej,

Do Składu Zegarów i Zegarków

M. POZZI,

Nowy-Świat № 29, róg Chmielnej, nadszedł oczekiwany transport kufli, karafek i szkatułek grających, począwszy od ceny rs. 3 do 150.—Handlującym odstępuje się rabat. 3226

Sklep obszerny

z wystawą, gazem oświetlony, z lokalem lub bez, do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej № 52, oraz **różne lokale,** po 5 i 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami. 3083

Kupna majątku

poszukuje się w gub. Podolskiej lub Wołyńskiej w dobrej ziemi, włók 80 do 100, z rezydencją i dobremi budynkami. Szczegółowy opis i warunki proszę składać w Kantorze tegoż Kurjera pod lit. A. F. Pośrednictwo wyłącza się. 3159

Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, **Bony i Korepetytorów, Francuzi, Francuzki i Guwernerzy,** życzą sobie przyjąć miejce na wieś podczas wakacji. 3188

Świeżo otworzony Magazyn

SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH

pod firmą

„MALWINY"

Włodzimierska № 2,

poleca się Sz. Paniom dokładnem gustownem wykończeniem roboty i przystępną ceną. 3164

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,
jest do nabycia

RYS TREŚCIWY

Chorób kobiet,

łącznie z zasadami operacyj położniczych w zastosowaniu do poronień, oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży, opracował podług najlepszych źródeł z uwzględnieniem najnowszej terapii

Dr. Weitzenblut
Akuszer miasta Warszawy.
Cena dzieła **rs. 2.** 3296

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach książka pod tytułem:

O Żydach i kwestji żydowskiej,

przez

Elizę Orzeszkową. 1447

DRUKARNIA
Ig. Zawiszewskiego
46 Nowy-Świat 46.

Mam zaszczyt donieść, iż w początku b. m. otworzyłem drukarnię, którą zaopatrzywszy odpowiednio w ozdobne pisma i utensylja drukarskie, przyjmuję do wykonania **wszelkie roboty** w zakres sztuki drukarskiej wchodzące, a wykonywam takowe z pośpiechem, akuratnością i po umiarkowanej cenie.

3227 **Ig. Zawiszewski.**
NOWY-ŚWIAT 46.

MYDŁO-PAPIER

nowość bardzo praktyczna na wsi i w podróży

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać **dowolnie** (13 mod.).

KUCHENKI „à LA MINUTE"

Paryzkie, przenośne, na których w 5 minutach za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego można usmarzyć befsztyk i gotować herbatę lub kawę. System ten, niezmiernie oszczędny, jest bardzo dogodny w razach nagłej potrzeby, w podróży i w domu, a mianowicie w nocy (rs. 1.75, 2.25, 3.75).

Aparaty paryzkie do prania,

pokojowe, samopiorące (15 rs.).

Maszyny do robienia masła,

pokojowe, znane w Paryżu „Expèditives" (1 funt masła w 15 minut) od rs. 5. **Główny Skład w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga 16.** 1197r

---

Zarząd
Pałaców Cesarskich 2999

oznajmia, że straż miejscowa Willi Pałacowej Sielce otrzymała polecenie niedozwalania

1) Rozsiadania się i rozkładania jedzeń i i napoi na placash i trawnikach parku.
2) Wjeżdżania konno na ścieszki i ulice do spaceru przeznaczone.
3) Prowadzenia psów ze sobą.
4) Deptania i gonienia się po trawnikach.
5) Zrywania kwiatów i łamania gałęzi.

Nie stosujący się do niniejszego postanowienia, winę sobie przypiszą, jeżeli do odpowiedzialności sądowej pociągnięci zostaną.

DOM

masiv murowany z placem do wybudowania oficyny, przy pryncypalnej ulicy z dochodem około 7,000 rs., jest do sprzedania na warunkach korzystnych, do kupna potrzeba około 30,000 rs., reszta pozostaje na gruncie.— Wiadom, u właściciela Chmielna № 54. 3154

Dwa Sklepy z 3 pokojami

przedpokojem, kuchnią, urządzeniem gazowem, razem lub oddzielnie do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r., przy ulicy Chmielnej № 54, wprost ekspedycji komory.— Wiadomość na miejscu. 3155

Ospa świeża
ochronna 3216

każdodziennie dostać można u St. Górskiego felczera, Przejazd № 2, 2-gi dom od Długiej.

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą
D. T. HEINRICH

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, w podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 846

Willa do sprzedania

lub wynajęcia, w Sielcach, za Belwederską rogatką, naprzeciw parku Cesarskiego, w ładnem położeniu, dom masiv murowany.—Wiadomość: Krucza № 1a, mieszk. 7. 3229

Bardzo tanio

do sprzedania do 1 Lipca r. b., różne Meble nowe i używane.—Nowy-Świat № 53, w 2-ej bramie na dole, od 10 do 6 wieczór. 3222

Bardzo tanio do sprzedania
2 Powozy i 2 Karety

mocno zbudowane, zdatne do miasta i na wieś.—Zielna 18 u stróża. 3234

!!!Ważne dla Dam!!!

Pracownia **Okryć i Sukien M. Chojeckiej,** istniejąca przy ulicy Nowy-Świat, przeniesioną została na ul. **Królewską № 37,** wprost gmachu p. Grancowa. — Tamże potrzeba jest **10 Panien.** 2789

Magazyn Mebli
8. Bielańska 8.

zaopatrzony w znaczny zapas i sprzedaję po cenach umiarkowanych i wypłaty miesięczne.

3020 **A. Mursztyn**

Do Składu DAWIDA PERL,
w Warszawie ul. Twarda № 11,
nadszedł **świeży** transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz **inne Marki Cementu Angielskiego.**

Cegły i Glinki ogniotrwałej.
Tektury smołowcowej.
Smoły gazowej.
Laku asfaltowego.
Trzciny zwyczajnej,
Dren i Rur glazurowanych angielskich.

Kantor Grzybowska № 21. 2851

Osoba starsza wyjeżdżająca 1 Czerwca

na kuracje do Buska

poszukuje towarzyszki na wspólny koszt.— Wiad. Elektoralna № 31, mieszk. 16. 3224

WAŻNE!
DLA ZDROWIA!

Aby mieszkanie było suche, widne, powietrze czyste, między ogrodami, widok na wszystkie strony prześliczny, woda prawdziwie źródlana, komunikacja tramwajowa blizka, tym wszystkim warunkom odpowiadają lokale w nowym pałacyku z komfortem i ze wszelkiemi wygodami zbudowanym, z ogrodem i werendą. — Róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30, wynająć można od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu u właściciela. 3165

Ulica Hr. Kotzebue № 3.

LOKALE

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami na 1-m, 2-m i 3-m piętrze, od 1 Lipca są do wynajęcia, oraz 3210

Obszerne Sklepy.

KASZMIRY

francuzkie, czarne, bardzo piękne a tanie, sprzedają się w domu p. Bekkera. **Nowy-Świat № 18, na dole.** 1443r

---

LOKALE

do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy zbiegu ulic Mokotowskiej i Pięknej № 3, w domu nie nowym, mianowicie: Salon, 5 pokoi, śpiżarnia, za 600 rs., 5 pokoi **za** 430, 4 pokoje za 400 rs., wszystkie **z** kuchniami, przedpokojami i wspólną pralnią. Tamże 2 stancje z kuchnią, za $12^{1}/_{2}$ rs. miesięcznie, oraz **2 wozownie i 2 stajnie,** za 250 rs. łącznie lub oddzielnie.—Wiadomość u rządcy domu. 3213

Leszno № 7, trzeci dom od Rymarskiej do wynajęcia

Lokal z 6-ciu pokoi,

przedpokoju i kuchni, za rs. 800, zajmowany od lat 12 przez Biuro Towarzystwa Ubezpieczeń, zdatny na takież biuro, lub lokal prywatny. 967

HANDEL WIN

z zapasami; egzystujący od lat 40, w mieście Kaliszu w najlepszym punkcie, jest do odstąpienia. — Uprasza się reflektantów adresować do właściciela handlu pod № 76, w Kaliszu. 3116

Sklep z pokojem

do wynajęcia od Ś-go Jana, na Senatorskiej ulicy № 2/497B, dom p. Bujno. Wiadomość u rządcy domu. 3209

TECHNIK LEŚNY,

obeznany z urządzeniem, zaprowadzeniem, odrobieniem i opisaniem planów gospodarstwa leśnego, oraz z wyrobem wszelkich materjałów leśnych, jak również zaprowadzenia sztucznych upraw i suszarń, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca lub zajęcia zaraz lub od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość ulica Zielna № 10, mieszk. 22. 3214

Paryżanka

młoda, wykształcona, poszukuje lekcyj.—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak.-Przedmieście № 6. 1472

Wielki Medal srebrny 1881 r.
Akademji Narodowej Paryzkiej.

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie.—**Jedyny skład w Magazynie Francuzkim** przy ulicy **Hr. Berga № 16,** który również przyjmuje wszelkie reperacje Filtrów. 1473

Dobra okazja

W domu № 26 ul. Długa, 2 piętro mieszk. 21, z powodu wyjazdu do sprzedania różne eleganckie meble, za nizką cenę, jako to: garnitur kryty materją jedwabną, kosztujący około rs. 600 za 360 rs., z pokrowcami, 2 szafy kosztujące rs. 240, za 180 rs. i t. p., wszystko prawie nowe. 3277

Najtańsze kwiaty!

podług najświeższych modeli paryzkich: Bukiety od k. 20, Girlandy od k. 45, oraz Kwiaty paryzkie, poleca Fabryka Kwiatów **T. Górskiego,** Żabia № 4, dom hr. Zamoyskiego na parterze w oficynie. 3301

Letnie mieszkanie 3278

dla osób nie mogących mieszkać dalej od Warszawy, jest do wynajęcia bardzo dogodne letnie mieszkanie z obszernym ogrodem, składające się z 4 pokoi, przedpokoju i dużej kuchni, z wszelkiemi wygodami, z komunikacją konną drogą żelazną, położone tuż za rogatką Ząbkowską.—Wiad. w Dystrybucji Pfeffera, naprzeciw kościoła św. Anny.

Szczyt Taniości!

Zwijając Magazyn Mebli, który zaopatrzony jest w dobór mebli, sprzedaję takowe, tak nowe, jak używane, bardzo tanio.—Kto ma zamiar kupić, niech się śpieszy, bo sprzedaż potrwa tylko do kwartału. — Marszałkowska № 75, naprzeciw Zielonego Placu. 3300

Magazyn Mebli!
Nowych i używanych i dekoracji,
PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Marszałkowska № 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 815—r

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

„Mydła Hygieniczne."

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowem użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Główny Skład tych mydeł w **Perfumerji á la Renaissance,** Nowy-Swiat № 41; Kocha, Krakowskie-Przedmieście; Leona, Nowo-Senatorska i Chemicz. Laboratorjum. Na każdym kwałku mydła powinna być 5-kolorowa banderola, za podpisem Dobrzański. Tylko te mydło uważać za prawdziwe. r1233

LOKAL do wynajęcia

od 1 Lipca r. b., w domu № 36, ulica Dzielna, składający się z 7-miu pokoi, 2-ch kuchen, przedpokoju, werendy na ogród, stajni, wozowni, który może być podzielony na dwa lokale.— Windom. na miejscu. 3276

5,000 do 7,000 rs.

potrzebne są zaraz na hypotekę domu, suma ta mieścić się będzie w drugiej połowie szacunku.—Adresy uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. B. D. 3049

Jest do sprzedania

BRYCZKA

na resorach na jednego konia.—Wiadomość w pralni, ulica Długa № 20. 3221

Do odstąpienia

SKLEP

na jednej z pryncypalniejszych ulic miasta na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość w biurze Anonsów pp. **Rajchman i Frendler,** Senatorska 22, pod lit. **J. W.** 1404r

---

!REPERACJE!
wszelkiej galanterji,

t. j. wachlarzy, grzebieni, spinek, parasoli, lasek albumów, portmonetek, kolczyków, bransoletek, papierośnic, etc. wyrobów z kości, szyldkretu, perłowej masy, antyków, szkieł, porcelany etc., przyjmuje **K. PLAGE, Nowo-Senatorska № 4.** 950

Pożyczka 15-20,000 rs.

potrzebną jest na niezbyt wielki majątek ziemski zaraz po towarzystwie, dobrze urządzony, czyniący netto 5—6000 rs. rocznego dochodu i takiemi ratami rocznemi spłacić się mająca, gwarancja wszelka. — Bliższe szczegóły udzieli Rządca Hotelu Niemieckiego w Warszawie. 3281

KREDENS

rzeźbiony, pięknego fasonu z lustrem, taki fason jeszcze nie był widziany, bardzo gustowny: wygodny i rozbierany na małe części, za bardzo umiarkowaną cenę; oraz różne **Kredensy** mniejsze, dębowe i orzechowe, nowe i używane, **Szafy** mahoniowe, orzechowe i jesionowe, **Łóżka** orzechowe i mahoniowe, **Stoły** rozsuwane dębowe, oraz **Stoły** używane i **Toalety,** przy ulicy Grzybowskiej № 39, wszystko sprzedaje się po nizkiej cenie z powodu cokolwiek oddalonego miejsca od środka miasta, z czem polecając się łaskawym względom

3280 **JAN DRZYMULSKI.**

Do wynajęcia

od 1 Lipca r. b. kilka **Mieszkań,** składających się: z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, od rs. 110 do rs. 160 rocznie. — Wiadomość: Miedziana № 13, obok targu Witkowskiego. 3257

Pierwszorzędna Restauracja
w Hotelu Angielskim,
znana od lat kilkudziesięciu,

pozostaje pod osobistym moim kierunkiem.

Zakład wydaje **ŚNIADANIA gorące à la carte** od godziny 10 rano.

OBIADY stałe po rs. 1 i 1.50 od godziny 2-ej.

KOLACJE à la carte tak na salach jak i w gabinetach, w których dla uprzyjemnienia czasu, znajdują się fortepiany dla gości amatorów muzyki.

Piwnice zaopatrzone zostały we wszelkie **wyborowe gatunki WIN, Węgierskich, Bordoskich, Hiszpańskich, Szampańskich** najlepszych marek, **Reńskich** i t. p.—**Wódki i Likiery** francuzkie i inne, ze słynnych fabryk krajowych i zagranicznych, oraz **Porter** i **Piwo angielskie,** jak niemniej i **Piwa krajowe** z pierwszorzędnych browarów,—z czem polecam się łaskawym względom Szanownych konsumentów.

r—1427 **Tomasz D. Kosiński.**

Koncessjonowane przez Rząd Biuro

Realizacyj Dokumentów Pieniężnych
Ł. GRUŻEWSKI i S-ka,
Marszałkowska Nr 75, po 8 Lipca Długa Nr 53.

Nabywa weksle, rewersy, rachunki kupieckie i wszelkie dokumenta pieniężne. Sprawy w sądach z oddanych dokumentów biurowi, przeprowadza na żądanie swoim kosztem.

Mając rozgałęzione stosunki, przyjmuje wszelkie dokumenta pieniężne tak w Cesarstwie jak i w Królestwie. Biuro otwarte każdodziennie oprócz Niedziel i Świąt, od godziny 9 rano do 2 i od 4 do 6 wieczór. r—1428

DO KANTORU
r—1119
BRACI MACDONALD & COMP.
5. Elektoralna 5.

nadszedł świeży transport prawdziwego cementu angielskiego z najsłynniejszych fabryk, oraz cegły ogniotrwałej „Ramsay."

Rada Gubernjalna Warszawska Dobroczynności Publicznej.

W dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b., o godzinie 1-szej z południa, odbywać się będzie w Radzie Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, publiczna głośna in plus licytacja, na hurtową sprzedaż owoców w roku bieżącym z ogrodu przy Instytucie moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie znajdującym się.

Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 130.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, winni są przekonać się na miejscu o stanie drzew owocowych w rzeczonym ogrodzie. przejrzeć warunki licytacyjne, a następnie w dzień do licytacji oznaczony, złożyć vadium w ilości rs. 60 gotowizną.

P. o. Naczelnika Zakładów Dobroczynnych w Warszawie **K. Puchalski.**

r—1418 Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

Nagrodzona Najwyższą Nagrodą na Wystawie rz. 3156

Obora Zarodowa Bydła Holenderskiego czystej krwi w Grodźcu,

(od stacji D. Ż. W. W. Dąbrowa wiorst 8, poczta Bendzin),

ma jeszcze do zbycia obecnie: jednego Buhaja dorosłego, dwa młodsze i kilka Jałowic cielnych i Jałówek, oraz przyjmuje zamówienia na dostawy późniejsze.

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 119r

HOTEL WIKTORJA
W BRZEŚCIU LITEWSKIM
NOWO OTWORZONY.

Oddają się numera ze wszelkiemi dogodnościami, po cenach umiarkowanych. Ekwipaże hotelu znajdują się przy kolei żelaznej do przybycia pociągu.

r—1291 Właściciel Hotelu

MARKUS ITELD.

SKŁADY HERBATY

FIRMY

PIOTRA ORŁOWA,

DOSTAWCY DWORÓW

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI

i C. W. W. Ks. Wł. Aleksandrowicza,

w Warszawie: na Marszałkowskiej Nr 40 (róg Zgody) i na Miodowej Nr 1 (dom W. Piotrowskiego),

w Lublinie: na Krakowskiem-Przedmieściu,

otrzymały z Kiachty, ostatniego zbioru **trzy nowe wyborne gatunki** i sprzedają:

Kochusin w cenie rs. **2.**
Siedżun rs. **2.50.**
Sin-tan-łaj rs. **2.75.**

Za funt pełnej wagi samej herbaty, w puszce blaszanej z ozdobną etykietą.

Nadmieniam przytem, że powszechnie znane od dawna gatunki:

Nencheo w cenie rs. **1.50.**
Czyn-Kin-Kułong rs. **2.**
Pełcho rs. **2.20.**
Żułan rs. **2.50.**

Z tegorocznego zbioru, również najwybredniejsze wymagania Amatorów czarnej herbaty, niezawodnie zaspokoją.

Powyższe składy pp. **kupcom, stowarzyszeniom spożywczym** i t. p., ustępują stosowne **rabaty,** a osobom prywatnym przesyłają pocztą kosztem składów. Sprzedaż herbaty firmy **Piotra Orłowa,** odbywa się także we wszystkich znaczniejszych handlach.

Wł. Nowicki,

r1374 **Reprezentant firmy Piotra Orłowa na Królestwo Polskie.**

Kantor i Ekspedycja główna na **Marszałkowskiej Nr 40,** w Warszawie.

Nowe-Miasto nad Pilicą,
ZAKŁAD WODOLECZNICZY.

Racjonalna hydroterapia, kąpiele rzeczne, gimnastyka, wody mineralne. Obszerny i wygodnie urządzony zakład kąpielowy cały rok otwarty. Dyjetetyczne stołowanie, zdrowe powietrze, malownicze położenie, w lecie stała muzyka.

Wielce skuteczne leczenie wodą w chorobach nerwowych, w katarach w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek, pęcherza i macicy; w przekrwieniach wątroby i śledziony, w reumatyzmach, niedokrwistości, zakażeniu rtęciowem, skrofulicznem, zimnicznem, w bezpłodności, otyłości, blednicy, nasieniotoku, niemocy męzkiej i w ogólnych osłabieniach po ciężkich chorobach, po kuracji wodami karlsbadzkiemi, marjenbadzkiemi i t. p.

Utrzymanie całodziennie z leczeniem i kąpielami od rs. 2 do rs. 3 kop. 50.

Komunikacją osobowa karetami pocztowemi z Warszawy przez Grójec w Niedziele, Poniedziałki, Środy i Piątki (zapisywać się na poczcie), w inne dnie tygodnia drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską przez Skierniewice i Rawę.—Bliższe objaśnienia w Aptece Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska № 480, lub w Nowem-Mieście nad Pilicą w Zarządzie Zakładu. r—1312

Dr Leon Rzeczniowski. **Dr Jan Bieliński.**

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego, posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: 28 r

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

Do wydzierżawienia z wolnej ręki od 1 Lipca 1883 r. folwarki

ZAWADA i ŁAZISKO

należące do dóbr Tomaszowskich w pow. Brzezińskim, gub. Piotrkowskiej, położone o ½ mili od m. Tomaszowa, obejmujące przestrzeni ogólnej mórg około 1217.

O warunkach dowiedzieć się można u kontrolera dóbr Arędzkiego w Tomaszowie. 1449r

Mieszkania 2502

do wynajęcia od Ś-go Jana, od 1 do 11 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone. Zielna № 31, 1-szy dom za Nowo-Zielną

KWIATY

przez znawczynie poczytywane za prawdziwe paryzkie, a tańsze o połowę. Nowy-Świat Nr 24.

1415 **Baranowska.**

Lokal Fabryczny

z motorem, siły 2 konie. w każdym czasie. do wynajęcia.—Wiadomość: Żelazna № 1134 nowy 41. 2867

Bardzo tanio! **Bardzo tanio!**

Ze 120 Pokoi

pozostało jeszcze tylko

32 do wynajęcia

3 pokoje przedpokój i kuchnia, rs. 210 rocznie.
4 pokoje przedpokól i kuchnia, „ 320 rocznie.
Również pozostało jeszcze kilka pomieszczeń bardzo dogodnych na **Warsztaty, Fabryki, Kantory** lub **Kancelarje.**

Ceny bardzo przystępne.

róg Hożej i Nowo-Wielkiej № 5.

Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu, Złota № 3. 3092

3267 GOSPODYNI

potrzebną jest do zarządu Zakładem mlecznym.—Wiadomość u rządcy domu Niecała 3.

Zawiadamiam PP. Właścicieli domów, Dzierżawców i Rządców, że założona nowa

Wywózka asenizacyjna

pod firmą „W. Piotrowskiego„ aparatami Bergera, większych rozmiarów, jak dotychczas są używane. Uskutecznia się w jak najprędszym czasie, za cenę przystępną.—Ulica Niska wprost Smoczej № 14a. 3258

Do wynajęcia od 1-go czerwca lub 1 lipca r. b.

2 Pokoje kawalerskie

umeblowane, z widokiem na ogród Saski, cena miesięczna rs. 30.—Wiad. Żelazna-Brama № 2, obok Saskiego Ogrodu, mieszk. 1. 1455r

Krawiec damski

zdolny do robienia wierzchów do futer potrzebny.—Adresy proszę zostawić w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. P. B. 412. 3252

MŁODY CZŁOWIEK

kawaler, praktycznie i teoretycznie obznajmiony z gospodarstwem rolnem, poszukuje odpowiedniej posady od 1 Lipca r. b.—Wiadom. w aptece S. Wróblewskiego, Krak.-Przedmieście, wprost ulicy hr. Berga. 3268

Jest do wynajęcia

zaraz, lub od Ś-go Jana 1882 r. 1) **Lokal frontowy** na parterze, składający się z sześciu pokoi, garderóbki, przedpokoju, kuchni, góry i piwnicy, (może być rozdzielony an 2 Mieszkania). 2) **Sklep frontowy,** (dotąd od lat kilkunastu na sprzedaż pieczywa przeznaczony). 3) **Piekarnia** z zupełnem urządzeniem, przy niej składy na mąkę i komórka. 4) **Stajnia i Wozownia.** — Wiadomość w Kiosku, na rogu Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 3242

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na parterze.
Dwa pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze.
Dziesięć pokoi z 3-ma balkonami, **Sześć pokoi** z 2-ma balkonami, **Cztery pokoje** z balkonem, } na pierwszem piętrze od frontu, z pokoikami dla sług, przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami.
Cztery pokoje, pokoik dla sług, przedpokój, kuchnia, widna spiżarka i wygódka, na trzeciem piętrze od frontu.
Stajnia na 4 konie i wozownia, z pokojem dla stangreta.
Do wynajęcia przy ulicy Wilczej, w domu № 15a.
Lokale suche, ciepłe, z widokiem na ogrody. 3040

APTEKA A. TURSKIEGO,

Karmelicka Nr 10,

stale zaopatrywana we wszystkie środki nowo-wprowadzone w medycynie, w specjalne lekarstwa krajowe i zagraniczne, Wina lekarskie i Trany, poleca

Wody mineralne świeżego czerpania,

oraz 3055

Czekoladki przeczyszczające,

których skuteczne działanie przy doskonałym smaku, czyni je szczególniej dogodnemi w użyciu dla dzieci i osób z trudnością znoszących inne środki tego rodzaju.

Za **5 kop.** 10 sztuk.

Za 5 kop. 10 sztuk.

KURYER

Papierosy zwijane mocne,

jako zasługujące na szczególną uwagę, ze względu na swą **dobroć i taniość,**

poleca

SKŁAD TABACZNY

pod firmą

A. L'ESPERANCE,

r—1405 **ulica Rymarska № 8, w Warszawie.**

Za 5 kop. 10 sztuk.

Za **5 kop.** 10 sztuk.

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."

—3r98 Właściciel. **Rud. Siebelist.**

BANK POLSKI

podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w Kancelarji Banku licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Banku Polskiego w ciągu roku jednego od dnia 1 (13) Lipca 1882 r., do dnia 1 (13) Lipca 1883 r.. około 120 sążni kubicznych polskich drzewa sosnowego, poczynając od ceny rs. 15 kop. 20, za takiż sążeń, czyli 0,53127 sażenia kubicznego ruskiego z porąbaniem i ułożeniem w drwalni, i około 2,000 korcy warszawskich węgla kamiennego w najlepszym gatunku, poczynając od ceny 90 kop., za warszawski korzec objętości 4,52 stóp kubicznych ruskich.

Warunki licytacyjne, oraz wzór do deklaracji przejrzane być mogą u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego codziennie w godzinach biurowych. Deklaracje będą przyjmowane tylko od osób handlujących 1 i 2 gildji, posiadających składy drzewa opałowego i węgli w Warszawie.

Vice-Prezes **A. Nagórny.**

1459 Naczelnik Kancelarji **A. Hertz.**

Nowo-otworzony Sklep pod firmą 3272

K. NEUMAN i S-ka,

62. MARSZAŁKOWSKA 62,

(od ogrodu Saskiego pierwszy sklep z lewej strony), poleca: **Wstążki, Koronki, Pióra, Woalki, Żaboty, Negliżyki, Kryży, Krawaty,** oraz

BIELIZNĘ MĘZKĄ.—Ceny stałe umiarkowane.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1883 dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) węgli kamiennych korcy 1,409, od kop. 90 za korzec;
2) drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 14 kop. 50 za sążeń kubiczny;
3) takiegoż drzewa drobno rąbanego sążni kub. 12, od rs. 15 kop. 50 za sążeń kub.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadjum w ilości rs. 184, i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1883 dla Warszawskiego aresztu policyjnego (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 184, i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1340—r



Koń kary 151

lat 7 do sprzedania, w pułku Litewskim lejb-gwardji.—Widzieć można każdodziennie od godz. 9 rano do 1 po południu.

Z powodu wyjazdu sprzedają się

2 Garnitury mebli

ozdobnych, petersburskich, orzechowych, rzeźbionych, Ekran, Lambrekiny, Rolety.—Królewska 19, mieszk. 6. 3313

FOLWARK

około włók 5, z zasiewami, zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym, w pow. Kutnowskim do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach.—**Szynk wódek** z kompletnem urządzeniem, towarem, komornem i patentem do sprzedania za rs. 600.— Wiadomość: róg Zielnej № 2, mieszk. 10. 3310



Meble petersburskie

orzechowe, rzeźbione, bordo utrechtem kryte, zupełnie nowe, składające się z kanapy 6 krzeseł, 2 foteli i stołu, sprzedają się za nizką cenę, z powodu wyjazdu. Przechodnia 5, m. 12. 3308

Ważne dla Rodziców.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuje się na stancję Uczni, z starannem wychowaniem domowem, zapewniając oprócz korepetycji, ścisłego nadzoru, opiekę rodzicielską.—Wiadomość: Chmielna 40, m. 23. 3314

Lokale różne

do wynajęcia, od 1 Lipca 1882 r., w domu № 6, przy ulicy Widok. 3319

Fabryka Powozów

ALEKSEGO GLANS.



Aleja Jerozolimska № 13. Poleca na obecną porę wybór nowych Faetonów, Amerykanów i Wolantów. 3297

Za Rogatką Jerozolimską pod № 8/3071B w Warszawie, przy szosie, jest **Zakład Restauracyjny,** do wydzierżawienia od 1 Lipca 1882 r., na korzystnych warunkach.—Tamże **Mieszkanie Letnie,** do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu. 3315

Tylko do końca miesiąca trwać będzie 1477r

Zupełna Wyprzedaż

po cenach niżej kosztu

Obuwia wysortowanego

damskiego i dziecinnego

w FABRYCE OBUWIA

STANISŁAWA BLECHSCHMIDT,

Krak.-Przedmieście gmach Starej-Poczty.

Uczeń

do sklepu potrzebny jest.—Wiadomość w Magazynie Ubiorów męzkich Romualda Krasuskiego, w Hotelu Brühlowskim 3283

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

644

Letnie Mieszkania

w Celestynowie, przystanku Dr. Żel. Nadwiślańskiej 1½ godz. jazdy w blizkości lasu iglastego, są do wynajęcia różne mieszkania. Wszelkie wygody oraz kąpiel. Komunikacja z Warszawą 4 razy dziennie. — Wiadomość Bonifraterska № 9, u rządcy domu lub na miejscu. 3201

Nauka i wychowanie.

Uczennica Inst. Muzycznego kursu wyższego, klasy fortepianowej, życzy mieć od wakacji całodzienne utrzymanie, za lekcje muzyki. Oferty proszę składać w Kiosku, na rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod lit. L. G. J. 6469

Paryżanka wykształcona pragnie wyjechać do Marienbadu, do towarzystwa damy lub do dozorowania dzieci. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. 6405

Student Inst. Technol. życzy wyjechać na wieś na czas wakacji, w funkcji korepetytora. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. K. 6422

Osoba młoda, wykształcona, przybyła z zagranicy, poszukuje zajęcia do dzieci lub do towarzystwa. Tamże jest osoba poszukująca zajęcia do zarządu domu. Ul. Obożna № 1, mieszkania 16. 6522

Nauczycielka polka, z językiem francuzkim lub niemieckim, potrzebna do dwojga początkujących dzieci, na wieś. Zgłosić się listownie pod adresem: Korwin w Słowikach przez Kozienice. 6490

Elizabeth Wake, rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, m. 7), lekcje zbiorowe języka angielskiego. O bliższych szczegółach poinformować się można każdodziennie od godz. 2—4 po południu. 5894

Stancja dla uczennic Instytutu Muzycznego i t. p., z fortepianem i konwersacją francuzką. Hoża № 12, mieszkania № 1. 6373

Uczący się w Akademji (Petersburskiej) inżynierów, dróg i mostów, poszukuje zajęć Nauczyciela, na letnie miesiące, w mieście lub na wsi. Kilkoletnia praktyka. Żórawia 15, mieszkania 40. 666

Bony niemki w średnim wieku z dobrą krawieczczyzną poszukuje się. Leszno № 2, mieszkania № 15, rano do 11 i od 4 do 6 po południu. 6554

Osoba w średnim wieku z wyższem wykształceniem naukowem wyjeżdżająca do Ciechocinka, pragnie przyjąć kilka panienek lub mniejszych dzieci potrzebujących kuracji, na mieszkanie, którym zapewnia jak najtroskliwszą opiekę i stołowanie porządne, hygieniczne, za co żąda rs. 50. Wiadomość ulica Świętojerska № 12 lit. A., na dole, u p. Raczyńskiej. Tamże są do sprzedania ławki szkolne z pulpitami; lub można oferty składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. A. P. 678

Nauczycielka Paryżanka z patentem Szkoły Normalnej, życzyłaby udzielać lekcje na pensjach lub w domach prywatnych. Ulica Marszałkowska № 27a. 6555

Osoba młoda, wykształcona, z wyższą muzyką, która dużo już podróżowała, życzyłaby sobie wyjechać jako towarzyszka na parę miesięcy (bez wynagrodzenia). Adresa składać proszę do kantoru Kurjera Warszawsk. pod lit. X. Z. № 100. 6548

Bona niemka, młoda, z dobremi świadectwami, potrzebną jest. Tłomackie № 11, 1-sze piętro, między godz. 2 a 4. 6532

Bony niemki potrzebne są tu w Warszawie i do wyjazdu na wieś. Wiadomość w kantorze komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 6541

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Inżenier polak, z wielo-letnią praktyką, zajęty rok drugi prowadzeniem budowy wielkiego fortu zagranicą, szuka zatrudnienia w Królestwie Polskiem, jako dyrygent lub wspólnik podobnego przedsiębiorstwa. Oferty przyjmuje ekspedycja Kurjera Warsz. pod lit. W. X. B. 6443

Fortepianista potrzebnym jest zaraz z własnym fortepianem, na Saską Kępę pod „Balonem.“ Wiadom.: Chmielna № 20, m. 2. 6444

Uczeń od lat 13—15 potrzebny jest do cukierni. Bielańska, róg Długiej № 18. 6474

Człowiek młody, pragnący wyjechać na wakacje do Zakopanego, poszukuje towarzysza podróży, na wspólny koszt. Oferty proszę składać w kiosku przy rogu Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej. 656

Buchhalter korrespondujący w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim, poszukuje zajęcia na jedną lub dwie godziny dziennie. Listy pod lit. K. S. składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 6491

Panny potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni A. Kryckiej, ulica Chmielna № 33. 6505

Panny potrzebne są, do krawieczczyzny damskiej i Panienki do nauki. Hoża № 8, mieszkania 5. 674

Panny podręczne, do krawieczczyzny, potrzebne są zaraz. Ulica Krucza № 8, dom Godlewskiego. 6406

Panny potrzebne są do nauki, które oprócz bezpłatnej nauki, pobierać będą przyzwoite wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, w Sklepie „Wanda.“ 652

Osoba potrzebna jest do towarzystwa, polka lub niemka, w średnim wieku. Wiadom. Orla № 7, mieszkania 10. 6553

Panna kompletnie uzdolniona, potrzebną jest, do maszyny Wheellera Wilsona, za dobrem wynagrodzeniem, do szycia kołnierzyków i mankietów męzkich. Ulica Wspólna № 21, mieszkania 11. 6478

Panny potrzebne są do roboty sukien i okryć, zdolne i do nauki, przyjmuję ze wszystkiem za opłatą, także uczę kroju. Ul. Nowy-Świat № 60. — Barcicka. 6440

Rolnik pracowity teoretycznie i praktycznie uzdolniony, z dobremi świadectwami, życzy sobie przyjąć miejsce. O bliższe szczegóły zgłosić się pod adresem: F. N. Sokołowo, Brześć Kujawski. 6565

Uczeń potrzebny jest do cukierni Górskiego, ulica Przejazd № 9. 6546

Panna starsza z kilkoletnią praktyką, oraz Panny do staników, spódnic i do nauki potrzebne są zaraz. Róg Żabiej i Żelaznej-Bramy № 6. 6568

6 panien zdatnych potrzeba do krawieczczyzny i uczennice. Chmielna № 56. 6534

Panny podręczne do sukień, potrzebne są, do Magazynu Mód Emilji i Florentyny. Ulica Długa № 24. 6281

Panna uzdolniona w krawieczczyznie, potrzebną jest na wyjazd do Ciechocinka.— Wiad. u p. Gumińskiego. Piwna № 11. 6393

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania: Wolant parokonny, silnie zbudowany, używany, za cenę przystępną; znaki firmowe po 5 i 8 łokci długie; dla pp. stelmachów 32 sztuk desek topolowych $^1/_2$ cal. grubych, 28 cali szerokie, 9 łokci dług., na tafle zdatnych. Wiadomość: ulica Śliska № 44, u właściciela domu. 6452

Do sprzedania szafy sklepowe i bufety, oraz potrzebny jest kucharz do objęcia kuchni na siebie w restauracji. Hoża № 3.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu: z 5-u pokoi Meble, Kasa ogniotrwała, Lampy gazowe, Kandelabry, Dywany, Firanki i różne sprzęty domowe. Ulica Sienna № 12, w drugiej bramie, na 2 piętrze, m. № 6. 5711

Mebli garnitur do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 75. Elektoralna № 37, m. 2.

Potrzebuję kupić nie drogo Szafy sklepowe oszklone lub z szufladami $^3/_4$ łokcia głębokie, 5 szerokie; Chorągiew dużą, ze sztycą; Drzwi oszklone i Okno wystawowe, $2^3/_4$ wysokie; 2 łóżka orzechowe lub mahoniowe. Adresa z wymienieniem ceny proszę składać w Kantorze Kur. War. pod lit. „Zefir.“

Meble bardzo tanio! 2 Garnitury orzechowe i Czarny, kryte w aksamit, oraz sofa, szeslong i otomana, w Zakładzie Mebli Michalskiego. Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 6317

Kupuję Futra damskie i męzkie, mało używane, oraz przyjmuje Futra do latowania, Kuśnierz Lipiński. Nowy-Świat № 57, w oficynie. 5713

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, biblioteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, klęcznik do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 5935

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 5825

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6130

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny męzkiej .J Billing. 454

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu, bardzo tanio, garnitur Mebli i para Łóżek z materacami, wcalz nie używane. Ulica Dzielna № 3, mieszkania 11. 6436

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“; ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. 6265

Do sprzedania Fortepian petersburskiej fabryki, Eberharda, o 7 oktawach, i szyldy. Wiadom.: Nowy-Świat № 1, m. 4. 6360

Do sprzedania z powodu wyjazdu: łóżka orzechowe, rzeźbione, meble jesionowe, szafy, obrazy, naczynia kuchenne, lampy, komody, lustro, oraz papuga. Wiad.: Bracka № 4, sklep kolonjalny. 6407

Do sprzedania: Stół, 6 krzeseł dębowe, rs. 43; szeslong, 2 napoleonki, stolik damski rs. 110; lustro, złocone ramy rs. 50; maszyna do szycia Wheellera Wilsona rs. 20, komoda rs. 10, szafka rs. 8, szafka, kuchenna rs. 3, łóżko żelazne rs. 5, samowar, tacka rs. 10; stolik dębowy rs. 7, szafa rozbierana rs. 45, lampa stołowa rs. 8, pierścień ze szmaragdem rs. 30, zegarek hebanowy, damski rs. 25. Karmelicka 14 nowy, 2 piętro, gdzie pracownia, od 10 do 3, w Święta od 3 do 5. 6194

Do sprzedania z powodu zmiany lokalu Meble z salonu, oraz inne rzeczy. Plac św. Aleksandra № 16, 1-sze piętro, od godz. 8 rano do 12 i od 4—6 po południu. 6498

Meble do sprzedania za umiarkowaną cenę: kredensa, szafy do garderoby i szafki do bielizny, stoliki do kart, krzesła rzeźbione dębowe, stoły jadalne, kanapy i fotele rozmaite, używane i nowe. Wiejska № 12, mieszkania 2. — A. Tyszka. 6400

Mebli garnitur cały, lustra, szafa, sofa i t. p Włodzimierska № 2, mieszk. 10. 6454

Do sprzedania: Meble, garderoba, pościel i inne rzeczy. Ul. Zgoda № 1a, m. 5. 6397

Meble z 3-ch pokoi zostawiono z powodu wyjazdu do sprzedania, u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej, można nabyć na miejscu bardzo tanio. 6503

Do sprzedania: Kredens, 12 Krzeseł, Stół bilardowy, wszystko dębowe, z ozdobnemi rzeźbami, amatorskie, przy ulicy Pańskiej № 24 lit. A, mieszkania 13. 669

Do sprzedania: Amerykan mało używany, może być na jednego i parę koni. — Potrzebny jest Powóz, faeton porządny. Wiadomość w Kiosku, róg Brackiej i Chmielnej.

Maszyna Singera, mało używana, do sprzedania. Marjańska № 11—4. 670

Magle Wiedeńskie dwa do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 6, wiadomość na miejscu.

Mebli garnitur do sprzedania. Senatorska № 2. Wiadomość u rządcy domu. 6437

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur angielski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafka do bielizny; tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, konsolki do kart, kozetka z 6-ma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 6442

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Ser Litewski wystały, do sprzedania, na pudy lub krążki. Mazowiecka № 11, mieszkania 11, stróż wskaże. 6381

Do sprzedania dwie Karety dwu-osobowe i trzy-osobowa, faeton i szaraban, elegancko wykończone. Nowe Nowolipki № 38b.

Fortepiany nowe, są do sprzedania najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz przyjmuje się wszelkie reparacje Fortepianów, z różnego rodzaju mechanizmami. Krak.-Przedm. № 2, w Fabr. Fortepianów, J. Janiszewskiego.

Bardzo tanio, są do sprzedania: Meble mahoniowe, samym włosiem wyściełane, Konsola mahoniowa i Szeslong. Ulica Chłodna № 5, mieszkania 5. 6438

Wózek dziecinny w kształcie fotelika, mało używany, do sprzedania za cenę przystępną w Alei Jerozolimskiej № 34, m. 3. 6385

Fortepian palisandrowy, o siedmiu oktawach, z blatem metalowym i pięcioma szprejcami, krótkiego fasonu, zupełnie nowy, oraz Pianino do sprzedania. Ulica Śliska № 16, mieszkania 2. 664

Jest do sprzedania: Kanapa mahoniowa, łóżko, szafa, komoda, umywalnia jesionowa, suknia jasna, popielata, zupełnie nowa; widzieć można do godz. 1-ej. Ulica Zielna № 7 lit. A, mieszkania 5. 6484

Mebli 2 garnitury, sofa, otoman, Szeslong, jest do sprzedania u Tapicera, ulica Elektoralna № 7a. — Tamże przyjmuje się do przerabiania Meble, które zabezpieczają się od móli, przerabianie materacy, krojenie pokrowców i t. p. Roboty wykończają się starannie, po cenach bardzo przystępnych i na czas umówiony, tak u siebie jak i po domach prywatnych. 6476

Sztychy stare kupuje Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, krytych brokatelą, mało używanych, i szafa do bielizny. Włodzimierska № 3, m. 1.

Meble z powodu wyjazdu sprzedają się: Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół i biurko, wszystko wymienione, jest zrobione z drzewa mahoniowego, meble na sprężynach, wyściełane, modną materją pokryte i w zupełnie dobrym stanie. Sprzedaje się także stół duży jesionowy, do stołowego pokoju i takież 6 krzeseł wyplatanych. Pierwszy garnitur ceni się 190 rs., a drugi 25 rs. Meble te wydane będą kupującemu w d. 24 czerwca. Bliższe szczegóły na miejscu, w domu przy ulicy Hożej № 32, mieszk. 8. 6414

Do sprzedania: Waga decymalna do ważenia beczek, używana, za 6 rs.; waga szalowa ważąca od 1-go funta do 1-go puda, w bardzo dobrym stanie, za rs. 12; rębacz do cukru, prawie nowy, najnowszego systemu, za rs. 15; moździerz żelazny bardzo duży, przydatny dla kupców do tłuczenia cukru, za rs. 8; kassa żelazna, formą skrzyni, z przegródkami, mogąca przyśróbować się do ziemi, za rs. 15. Wiadomość w handlu win, ulica Graniczna № 14. 6464

Pianino czarne, zagraniczne, o 7-miu okt. do sprzedania. Złota № 2 lit. A, m. 5. 6471

Do sprzedania za bardzo nizką cenę garnitur Mebli orzechowych, szabowanych. Wiadom.: ul. Widok № 19, mieszk. 8. 6527

Bardzo tanio! Meble do sprzedania, 2 garnitury, bardzo gustowne, szeslong skórą kryty, 2 lustra do salonu i toaletka. Elektoralna № 29, I-e piętro. 6416

Mebli 2 garnitury, szeslongi urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera. 6333

Fortepian krótki, zagraniczny, z blatem, za 230 rs. Chłodna № 37, mieszk. 24. 639

Meble sprzedaję tanio własnego wyrobu mahoniowe i orzechowe, garnitury wyściełane, szafy do sukien i do bielizny, ozdobne i skromniejsze, biura męzkie i biurka, kredensa, tualety gustowne, łóżka w wielkim wyborze, umywalnie, szafki nocne, komody, konsolki do kart, jakoteż przyjmuję odnawianie i pakowanie mebli, oraz zamieniam używane na nowe; z czem się poleca zakład stolarski, Leszno № 50. 5530

Mebli garnitur sprzedaje się, z powodu wyjazdu, za rs. 150, Kanapa wyplatana, Lampy, Samowar i t. d. Zielna 18, drugie piętro, mieszk. 7. 6284

Suknia paryzka adamaszkowa, mastique, zupełnie świeża, do zbycia tanio. Warecka № 1, mieszkania 7. 6547

Kassa ogniotrwała, prawie nowa, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Nowy-Świat № 19, mieszkania 3. 6542

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, bordo rypsem kryty, 2 szafy z amerykańskiego orzecha, 2 stoliki konsolkowe, tremo angielskie, biurko duże, kredens szabowany, szafki do bielizny, 2 łóżka, stół jadalny z krzesłami, 2 etażerki, wieszadło stojące, firanki z gzemsami. Twarda № 8A., wprost Marjańskiej, w nowym domu, stróż wskaże.

Sprzęty kuchenne i Wanna sprzedają się. Solna 9, mieszk. 7. 6566

Meble z 3-ch pokoi, mało używane, bardzo tanio, wyprzedają się. Marszałkowska № 49, stróż wskaże. 6562

Mebli garnitur do sprzedania: Szafa do ubrania, szafka do bielizny, biurko, konsolki, tremo, lustro, kredens, stół jadalny, szeslong, fotel, zegar. Szpitalna № 2, mieszk. 6, od 10 do 7 wieczór. 6561

Mebli garnitur orzechowy, rzeźbiony, ponsową materją kryty, składający się z 2 kanap, 2 stołów, 6 foteli, 6 krzeseł i lustra, za rs. 450, pianino palisandrowe Debaina za rs. 250, oraz zegar bronzowy i dwa takież kandelabry o 7 świecach każdy, za rs. 125 do sprzedania. Wiad.: Chmielna № 21, m. 12.

Platformę na resorach, w hołoblach, ktoby miał do sprzedania; zgłosić się zechce na Tłomackie № 3, stróż wskaże. 6497

Do sprzedania: Kredens, 12 krzeseł, stół i zegar, wszystko eleganckie i w doskonałym stanie. Wiadomość: Nowy-Świat N 28, mieszkania № 5. 6345

Jest do sprzedania: Billard z szafką i 10-kijami, dawniejszego fasonu, w bardzo dobrym stanie, za rs. 65; Bil nowych sztuk 5, z masy, za rs. 40; dwie Piramidki z kości słoniowej, składających się każda po 16 bil, po rs. 45; dwa Biurka, po rs. 12; Łóżko orzechowe, za rs. 10; jedno Łóżko jesionowe, z materacem sprężynowym, za rs. 20; oraz Obrazy, Akwarelle i Szkice. Wiadomość: Marszałkowska № 47, w Cukierni. 6389

Interesa handl. i majątk.

Tanio do sprzedania zaraz bez pośrednictwa Domek z ogródkiem. Kupno przystępne. Wiadomość w Dystrybucji: ul. Freta-Szeroka № 13. 6101

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1. 636

Zakład wynajmu ekwipaży do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 28, mieszkania 3, rano do godz. 10 i wieczorem od godz. 5—7 codziennie. 6279

Sklep korzenno-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Elektoralna № 34. Wiadom. od ulicy Białej w dystrybucji. 6423

Sklep wiktuałów do sprzedania. Cena przystępna. Ul. Prosta róg Twardej № 24. 6299

Ważne. Interes egzystujący od lat 28, na jednej z pryncypalnych ulic, dający świetne korzyści, jest do sprzedania, z powodu słabości zdrowia. Wiadomość: ulica Miodowa № 17, w Księgarni Breslauera. 6434

Willa do sprzedania, z powodu zmiany okoliczności, w miejscowości bardzo ładnej, w blizkości Warszawy, 11 pokoi i 2 kuchnie, wygodnie urządzone, z ogrodem fruktowym i warzywnym, dochodu rocznego rs. 700, $1^1/_2$ godziny jazdy, za bardzo przystępną cenę. Biała № 6, mieszk. 5, od 3 do 6 po południu. 6107

Dom z oficyną, drewniane, na Nowej-Pradze, do sprzedania na dogodnych warunkach, przynoszący około 700 rs. dochodu.— Wiadomość u właściciela przy ulicy Strzeleckiej № 29. 6103

Rs. 3,000 na pierwszy numer hypoteki domu, są zaraz do odstąpienia, korzystnie, z powodu wyjazdu, bez pośrednictwa. Ul. Nowogrodzka № 2, m. 6. 6170

Handel Wiktuałów jest do odstąpienia, z towarem lub bez tegoż, z powodu zmiany interesów. Komorne bardzo tanie. Ulica Ogrodowa № 63. 667

Wspólnik potrzebny z kapitałem od rs. 750, do interesu bardzo korzystnego, przy obozach warszawskich. Adres: E. M. № 19, post restant w Warszawie. 6463

Domy dwa w Warszawie, są zaraz z powodu wyjazdu do sprzedania, lub zamiany korzystnie na większy dom, lub też na mniejszą nieruchomość ziemską, bez pośrednictwa. Wiadom.: ul. Bracka № 7, m. 6.

Skład nici z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Nowy-Świat № 24. 6142

Dla kobiety interes dobrze procentujący i dający stanowisko towarzyskie, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 40, mieszkania 14. 6076

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę, przy ul. Miedzianej № 9. 6378

Sklep i Magle są do sprzedania w każdym czasie z powodu dostania posady. Wiadomość: ulica Widok № 7. 6369

Zakład mleczny urządzony w ogrodzie, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w Cukierni, Marszałkowska № 47.

Dom do sprzedania w Węgrowie, z 7 pokoi i oficyny, blachą kryty. Szczegółowa wiadomość u Kamińskiego, ulica Miodowa № 3, mieszkania № 51. 5896

Łokci □ 4,607 ogrodu do sprzedania. Ulica Hoża № 3, mieszkania 11. 5961

Dom wraz z fabryką zduńską i placem, jest do sprzedania za cenę Rs. 7,000. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. P. P. 6276

Propinacja wieczysta przy dużym trakcie, składająca się z domu murowanego, pięknego ogrodu owocowego i warzywnego, oraz zabudowań gospodarskich, z powodu interesów familijnych jest do sprzedania.— Bliższa wiadom.: Mostowa № 16, m. 8. 6275

Dom przynoszący rs. 3,500, blizko Saskiego ogrodu, do sprzedania lub zamiany na sumę hypoteczną, nabycie wymagałoby rs. 16,000. Wiadomość: Chmielna № 28, m. 9. Obrońca Kowalski. 6093

Od rs. 3 do 4,000 potrzeba nowej pożyczki, na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Kantor Loterji, ul. Marszałkowska № 56, przy Hotelu Marenża. 6172

Garbarnia z domem, w Grochowie, jest do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość: Grzybowska № 57. 6268

Piekarnia do sprzedania zaraz z całem urządzeniem. Ulica Dzielna № 7B. 6428

Rs. 32,000. Plac i Majątek. Około 32,000 rs. żądane na spłatę, 1-szy № na majątku, plac w Warszawie, oraz Majątek do sprzedania. Wiadomość: w gmachu sądu okręgowego, w kancelarji Notarjusza Adolfa Aleksandrowicza. 6207

Rs. 3,000 potrzebne są zaraz na spłacenie tamiejże sumy, umieszczonej na domu murowanym zaraz po towarzystwie. Wiadomość w składzie farb p. Bieleckiego przy ulicy Chłodnej № 8. 6465

Kapitałów potrzeba na 1-sze numera hypotek domów w Warszawie. Wiadomość: Leszno № 22, mieszk. 4, do godziny 10 rano i od 2—4 po południu. 6556

Mleczarnia do wydzierżawienia lub na własność w każdym czasie. Wiadomość w Kiosku, przy Koperniku. 679

Sklep dystrybucyjny, dobrze procentujący na pryncypalnej ulicy do sprzedania dla kobiety pojedyńczej, z mieszkaniem. Wiadomość w kiosku w Ogrodzie Saskim. 676

Sklep wiktuałów, w jednych rękach trzymany lat 9, z ważnej zmiany interesu do odstąpienia. Tamka № 16. 677

Pralnia bielizny do sprzedania, dająca dobre utrzymanie. Wiadom.: róg Dzikiej i Dzielnej, w pralni. 6529

Rs. 12,000 i 6,000 potrzebne są na 1-sze №№ hypotek miejskich. Wiadom. w kancelarji p. rejenta Kietlińskiego, w sądzie Okręgowym. 6549

Rs. 5,000 do wypożyczenia od 1-go Lipca. Wiadomość w kancelarji rejenta Aleksandrowicza, Miodowa w gmachu Sądu Okręgowego. 6563

Magle są do sprzedania. Wiadomość ulica Twarda № 10. 6558

Zakład Felczerski, egzystujący od lat 30 przeszło, jest do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadom.: ul. Freta № 359. 6506

Sklepik wiktuałów, oraz 2 Magle do sprzedania lub też do wydzierżawienia na lat 3. Ulica Świętojańska № 11. 6487

Handel wiktuałów do sprzedania, gdzie sprzedaż chleba z młyna bankowego. Ulica Miedziana № 13. 6502

Lokale.

Pokoje dwa, na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 6486

Salon i pokój do wynajęcia, umeblowane, z usługą, samowarem. Wiadomość: Zielna № 5, mieszkania 7. 6467

Sklepy i Lokale do wynajęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. Wiadomość na miejscu. 6118

Pokój z meblami do odnajęcia. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, mieszkania № 7. 6325

Lokale: po 4, 3 i 2 pokoje, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Nowogrodzk № 5.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., pięć Pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, wraz ze stajnią i wozownią lub bez takowych, w domu № 15, przy ulicy Miodowej. 6308

Warsztaty po rs. 200, 300 i 350, do wynajęcia od kwartału. Chłodna № 10. 6236

Do wynajęcia, od 1 Lipca r. b. Sklep Wiktuałów, od kilku lat egzystujący, pokój i kuchnia za 300 rubli rocznie. Dwa pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, za 230 rubli rocznie. Żórawia № 18. 6431

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Chłodnej № 6: Warsztat stolarski za rs. 350, stajnia z wozownią i mieszkania po 2 pokoje i kuchnie. Wiadom. u właściciela. 6398

3 Pokoje, kuchnia, przedpokój, z meblami, na parterze od frontu, do najęcia od dnia 1 Czerwca do 1 Września r. b., przy ul. Hożej № 4, tuż przy placu św. Aleksandra.

Do najęcia tanio każdego czasu, z należytemi wygodami, pokojów: 5, 4, 3, 2 i kilka pojedyńczych, oraz sklepy, stajnie, wozownie i składy, Leszno № 51. Takież lokale i ogródek, Nowolipie № 16. 5359

Lokale w domu nowym, frontowym, od 80 do 500 rs. rocznie, przy ulicy Mokotowskiej tuż za Koszykową ulicą, pod № 1/1666z, z pięknym widokiem na ogrody, świeże powietrze, targ blizko i tramwaje obok przechodzić będą, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość u pisarza na miejscu. Tamże są do sprzedania szafy, bufet i rygały ze sklepu norymberskiego, bardzo tanio. 4956

Pokoik potrzebny dla mężczyzny, w okolicy Leszna i Chłodnej. Może być umeblowany. Adresa przyjmują w Kiosku na Chłodnej, wprost Białej. 665

Suteryna duża, sucha, widna, oświetlona gazem, w której się znajduje warsztat ślusarski, jakoteż i mieszkanie na 1-m piętrze jest do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Piwnej № 112/11. 6470

5 Pokoi zupełnie odnowionych, na 1 piętrze, do najęcia od św. Jana. Zielna № 26.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Pokoje: 8, 5, 3, z kuchniami i wygodami, przy ul. Nowy Świat № 19. 5846

Do wynajęcia Mieszkanie przy ul. Furmańskiej № 6/2699, na 1-m piętrze, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, drwalni i piwnicy, góra wspólna z ogródkiem. Wiadom. u gospodyni. 6500

Lokale z 5, 3 i 2 pokoi, do wynajęcia od św. Jana na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 36, po cenach przystępnych. 6519

Kuźnia, stajnie i wozownie, do wynajęcia. Nowolipie № 59. 6516

Mieszkanie letnie, domek sam w sobie, trzy pokoje i kuchnia, w sosnowym lesie, blizko rzeki, przy stacji Otwock, kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość w bufecie na stacji.

Pokój z meblami i z kuchnią, lub bez, jest zaraz do wynajęcia. Kanonja № domu 18, mieszkania 2, piętro 1-sze. 6492

Do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności Lokal z 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, piwnicą, strychem wodociągi i waterklozet, na 2 piętrze, w domu № 3 ul. Szpitalna, za cenę 580 rs. Wiadomość u stróża, lub przy ulicy Zgoda № 4, mieszk. 5. Tamże okrycie damskie letnie i nowe do sprzedania. 6496

Sklepy, składy i piwnice ogromne, do najęcia na Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość: Sienna № 9a, mieszk. 5, od godziny 1-szej do 3-ciej w południe. 6439

Lokale do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.: 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze 264 rs.; 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią 166 do 200 rs. Podwórze obszerne, okna na ogród. Nowolipki № 32B. 6441

Lokal do wynajęcia od 1 Lipca, w domu pod № 8, przy ulicy Erywańskiej, składający się z 8 pokoi frontowych, dwóch kuchen, przedpokoju, który może być podzielony na dwa lokale, t. j.: na 5 i 3 pokoje z kuchniami; pod № 25, przy ulicy Królewskiej, Sklep z pokojem i kuchnią; tamże stajnie i wozownie wygodne. Wiadomość na miejscu u stróżów domów. 6358

Pokoi 6 do wynajęcia, od 1 Lipca r. b., przedpokój i kuchnia, na I-m piętrze wraz z górą osobną, piwnicą i komórką, przy ulicy Danielewiczowskiej pod № 6, za rs. 600 rocznie. Wiadomość w Składzie perfumerji p. F. Pulsa, Plac Teatralny. 6355

W pałacyku obok Łazienek Królewskich, przy ulicy Rozbrat № 2, zaraz do najęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, oddzielny ogródek, stajnia, wozownia i inne gospodarcze wygody. Wiadomość: Szpitalna № 4, mieszkania 3. 6331

Do wynajęcia duży magazyn, sklep, oraz różne mieszkania po 4, 3, 2 i 1 pokoju.— Wiadom. Leszno № 18, m. 22. 5671

Pokój nie umeblowany, dla kawalera, jest do najęcia w każdym czasie, z usługą.— Marszałkowska № 38, mieszk. 7. 6233

Salon duży z meblami i usługą do wynajęcia w każdym czasie. Tamże Pokój ładny kawalerski. Jerozolimska № 23, m. 8.

Od 1 Lipca r. b., przy ulicy Szpitalnej pod № 10, na 2-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia mieszkanie, składające się z 5 pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, wygódki, piwnicy i góry wspólnej. Wiadomość tamże u właściciela domu. 6447

Niecała № 12, mieszk. 35. Do wynajęcia 3 albo 4 pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia, od 12 Czerwca do 12 Września. 6266

Pokoj z osobnem wejściem i meblami, lub bez, każdego czasu do wynajęcia na Nowym-Świecie № 29. Wiadomość tamże w Dystrybucji. 6098

Przy ul. Siennej № 11, do najęcia od 1-go Lipca r. b. 3 pokoje, 2 pokoje na 2-m piętrze nad antresolami, w oficynie, za 300 i 225 rs. rocznie. 5948

Pokój umeblowany, dla osoby przyzwoitej, w średnim wieku, lub też nauczycielki niemki, jest do wynajęcia od 1-go Lipca.— Ogrodowa № 17, mieszkania 5. 6232

Na czas, od 1 Czerwca do 10 Lipca: oddaje się 3 Pokoje z kuchnią, umeblowane, razem lub pojedyńczo. Marszałkowska 6a, mieszkania 8. 661

Żórawia № 8, 4-ty dom od placu św. Aleksandra. Jest do wynajęcia od 5 Czerwca r. b., na czas kilku tygodni: salon, pokój i przedpokój, kompletnie umeblowane, z usługą. Wiadom. na miejscu w mieszk. № 1. 6410

Pokój do wynajęcia, z meblami i pościelą, od 1 Czerwca, za rs. 10 miesięcznie. — Tamże potrzebna Panienka podręczna do krawieczczyzny i bielizny. Ul. Marszałkowska № 28, stróż wskaże. 6370

Dla szukających w mieście świeżego powietrza! Mieszkanie na 1-m piętrze, z pięknym widokiem na ogrody, w domu przy ulicy Nowogrodzkiej № 33, blizko Marszałkowskiej, z powodu nieprzewidzianego, jest do odnajęcia od Ś-go Jana r. b., składa się z pięciu pokoi, z wszelkiemi wygodami, cena roczna rubli 700. 6322

Pokoje dwa obszerne są do wynajęcia, na sezon letni w Marcelinie, za rogatką Belwederską, ze stołowaniem na miejscu. Wiadomość: ul. Niecała № 2, mieszk. № 9. 6380

Pokoje dwa lub trzy, frontowe z przedpokojem, z umeblowaniem lub bez, do wynajęcia na kilka miesięcy. Długa 21, lokalu 4.

Mieszkanie eleganckie, na 1-m piętrze, od frontu, 2 duże salony z balkonem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wozownia, stajnia etc., od Ś-go Jana do wynajęcia. Oboźna № 1.

Lokal jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w którym obecnie mieści się Restauracja, może być wynajęty i na inny proceder. Róg Smoczej i Dzielnej, wiadom. tamże. 6342

Pokój od frontu, na 1-m piętrze, z meblami, może być i z życiem dla osoby płci żeńskiej, może być i dla przyjezdnej na kuracje. Ulica Aleksandrja № 16, stróż wskaże. Tamże wiadomość o letniem Mieszkaniu, 4 wiorsty od stacji dr. żel. Nadwiślańskiej Płudy, w ładnej miejscowości. 6085

Mieszkania w domach murowanych: 8 stancyj, 3 piwnice i 2 komórki z rozległem podwórzem na skład materjału, na warsztat stolarski; dwa sklepy z obszernemi mieszkaniami, w których od dawnego czasu prowadzone były: szynk trunków i sprzedaż wiktuałów, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w posesji № 27 przy ulicy Solec. Wiadom. u właściciela tamże mieszkającego. 6545

Mieszkanie letnie w Jabłonnie. Do wynajęcia jeden pokój z osobnem wejściem; może być ze stołem, albo wspólną kuchnią. Wiadomość Sienna 15, mieszk. 19. Tamże mieszkanie do odstąpienia na 3 miesiące, za bardzo przystępną cenę. 6559

Mieszkania o 3, 2 i 1 pokoju i kawalerskie z meblami, z samowarem i usługą; Sklep po dystrybucji do wynajęcia z gazem, zlew, wodociąg, dzwonki elektr., przy ulicy Chmielnej № 35, między Marszałkowską a komorą. 6544

Przy rogu Bielańskiej i Senatorskiej № 16, do wynajęcia od św. Jana Mieszkanie, dla doktora lub na jaki kantor, złożone z salonu i 2-ch pokoi, oraz kuchni lub przedpokoju, na 1-m piętrze od frontu, nad antresolą. Wiad.: w składzie fortepianów. 6533

Do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r. 2 Sklepy z mieszkaniami, oraz różne Lokale tak mniejsze jak i większe. Chłodna № 8. 6531

Zaraz do wynajęcia salon i dwa pokoje z meblami, do 1-go Września r. b. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 3, w Restauracji.

Mieszkanie z meblami do najęcia zaraz 1-sze piętro: 5 pokoi, salon z balkonem, od frontu, przedpokój i kuchnia. Ul. Szpitalna № 10, mieszk. 3. Widzieć można od godziny 12—3. 6540

3 Pokoje umeblowane, razem albo pojedyńczo, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Mazowiecka № 4, wiadom. u szwajcara. 6537

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania zaraz; komorne 100 rs. rocznie, kontrakt 2-letni. Pańska № 38, drugi dom od Twardej. 6526

Skutkiem wyjazdu jest zaraz do wynajęcia pokój pięknie umeblowany z usługą i samowarem, w blizkości Saskiego Ogrodu. Szkolna № 5, mieszk. 15. 6564

Pokój ze wspólnem wejściem, dla spokojnego lokatora do wynajęcia. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 13. 6567

4 Pokoje duże umeblowane i kuchnia ze wszystkiemi naczyniami do wynajęcia od 18 Czerwca do 18 Sierpnia Wiadomość od godz. 3 do 5 po południu. Widok № 6, mieszkania 5. 6551

2 Pokoje duże od frontu z balkonem, przedpokój, kuchnia z wodą i zlewem, zachowanko, waterklozet, piwnica i góra wspólne do wynajęcia od Ś-go Jana, za rs. 250 rocznie. Ulica Marjensztadt № 1 lit. A, mieszkania 8. 6552

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Majówki. Wygodne powozy za przystępną cenę do wynajęcia. Marszałkowska 28. 6278

Obiady prywatne dwa lub trzy, można mieć w blizkości dworca kolei Wiedeńskiej.— Wiadomość w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 6511

Skład wyrobów tabacznych J. Rosenbluma, przy ulicy Nalewki egzystujący, przeniesiony został do domu p. Feinkinda, także przy ul. Nalewki № 24, obok domu p. J. Hocha.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym filję moją przy ulicy Elektoralnej pod № 31 egzystująca w zupełności zwijam i od dzisiejszego dnia posiadam tylko wyłączny skład główny jak dotychczas przy ulicy Nalewki pod № 7, z wielkim wyborem materjałów aptecznych i farb, z któremi mam honor polecić się.—Z uszanowaniem Henryk Welt.

W pracowni sukien damskich przyjmuję wszelkie stroje, wykończam sumiennie i gustownie. Także potrzebne są Panny podręczne i do nauki. Ulica Próżna № 7. 6535

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. 6011

Akuszerka przyjmuje Osoby mające odbyć słabość, za rubli sześć i są pokoje z osobnem wejściem. Ktokolwiek z osób potrzebuje bardzo tanio. Ul. Hoża № 15, wejście od Kruczej. 6429

U Akuszerki M. S. są pokoje osobne i wspólne, dla osób przyjezdnych na kuracje i potrzebujących pomocy, na bardzo dogodnych warunkach. Ul. Bracka № 6. 5182

U akuszerki K. M., są pokoje z osobnem wejściem dla osob spodziewających się słabości i przybyłych na kurację. Ulica Marszałkowska № 60. 6222

Akuszerka P. Médalis, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ulica Bednarska № 18. 6480

Mamki sztuczne Francuzkie działające równie łatwo jak pierś matki (rs. 1).— Tapioka Brazylijska, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych, pakiet półfuntowy Francuzki 35, 40 i 45 kop. W Magazynie Francuzkim 16, ul. Hr. Berga. 512

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem jest do umieszczenia u Akuszerki, ulica Leszno № 21. 6528

Mamka ze starszym pokarmem jest u akuszerki. Ulica Hoża № 3. 6557

Dziecko, czteromiesięczną dziewczynkę, biedna kobieta, chce oddać za własną. Wiadomość Srebrna № 6, róg Okopowej u Anny Syta, w szynku. 6550

Kamasz męzki zgubiony w dniu 28 Maja w przejściu z Leszna na Bielańską raczy łaskawy znalazca zwrócić do szewca zamieszkałego na ulicy Leszno № 21. 6560

W dniu 25 Maja r. b., we czwartek, w godzinach południowych, pozostawiono w ogrodzie Saskim na ławce, w alei obok owocarni, szary kortowy Paltocik z pelerynką, bez podszewki, 7-letniej dziewczynki. Łaskawy znalazca odesłać raczy na ul. Chmielną № 21, mieszk. 12, za nagrodą. 6495

Pies wielki, rudy, z długim ogonem, mający po 2 ostrogi na tylnych koślawych łapach, chory, podobny do wilka, zginął wieczorem 26 Maja. Kto go odprowadzi na ulicę Piękną № 1D, mieszk. 2, otrzyma stosowną nagrodę.

Nagrody rs. 5. Dnia 26 b. m. przejeżdżając z ulicy Chmielnej pod Powązki, niańka z dzieckiem zostawiła w dorożce Płaszczyk dziecinny brązowy, z pluszowemi mankietami, kołnierzem i stalowemi klamrami. Łaskawy znalazca raczy odnieść za powyższą nagrodą na ul. Chmielną pod № 62, do gospodarza domu p. Ostrowskiego. 6538

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 18 (30) Мая 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.